Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek 6 czerwca 1983 roku Rok XXXIX nr 109 (10325) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Ćwiczenia dowódczo-sztabowe armii i flot Układu Warszawskiego

Na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej oraz w południowej części Morza Bałtyckiego — według uzgodnionego planu — odbywa się ćwiczenie dowódczo-sztabowe armii i flot sojuszniczych pod kryptonimem „Sojuz — 83".

Ćwiczące sztaby operacyjne Wojska Polskiego wizytował I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii **Wojciech Jaruzelski** oraz naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, **Wiktor G. Kulikow.**

Wizytujący wysłuchali meldunków dowódców i obserwowali pracę ćwiczących, zwłaszcza w zakresie doskonalenia organizacji współdziałania wyższych sztabów armii sojuszniczych podczas prowadzenia wspólnych operacji. Sztaby i oficerowie wykazali dobre przygotowanie w zakresie planowania i organizacji działań bojowych. (PAP)

TASS dementuje

Agencja TASS zaprzeczyła w sobotę twierdzeniom ministra obrony USA Caspara Weinbergera, jakoby radzieckie rakiety z głowicami jądrowymi znajdowały się już — i to od wielu lat — na terytorium wschodnioeuropejskich sojuszników ZSRR, ale ostrzegła, że jeśli USA i NATO rozmieszczą w Europie zachodniej rakiety „Pershing-2", wówczas ZSRR w porozumieniu z pozostałymi państwami Układu Warszawskiego podejmie kroki aby stworzyć niezbędną przeciwwagę dla nowej broni amerykańskiej.

Komentator TASS Anatolij Magari nazwał twierdzenia Weinbergera ogłoszone przed kilku dniami w Brukseli i w Bonn, świadomą dezinformacją. Zarazem przypomniał, iż w oświadczeniu rządu ZSRR z 27 maja stwierdzono, że jeśli USA i NATO przystąpią do realizacji swej decyzji o rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowych rakiet amerykańskich powstanie konieczność podjęcia przez ZSRR w porozumieniu z pozostałymi państwami Układu Warszawskiego kroków dotyczących rozmieszczenia dodatkowych środków w celu stworzenia niezbędnej przeciwwagi dla rosnącego nagromadzenia w Europie amerykańskich środków jądrowych w wysuniętych bazach oraz zbrojeń nuklearnych innych państw NATO.

* PODJĘCIE WAŻNYCH UCHWAŁ I DEKLARACJI
* WYBORY WŁADZ STOWARZYSZENIA

I Zjazd SD PRL zakończony

PO TRZYDNIOWEJ DEBACIE, 5 BM. ZAKOŃCZYŁ W WARSZAWIE OBRADY I ZJAZD STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ. DELEGACI REPREZENTUJĄCY WSZYSTKIE OŚRODKI DZIENNIKARSKIE KRAJU DOKONALI OCENY 14-MIESIĘCZNEJ DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA, OPRACOWALI PROGRAM DZIAŁANIA SD PRL NA NAJBLIŻSZE 4 LATA, STATUT I INNE DOKUMENTY REGULUJĄCE SPRAWY WEWNĄTRZORGANIZACYJNE, WYBRALI NACZELNE WŁADZE ORGANIZACJI. WIELOŚĆ I RÓŻNORODNOŚĆ PROBLEMÓW PODJĘTYCH NA ZJEŹDZIE ZNALAZŁA WYRAZ W LICZNYCH UCHWAŁACH PRZYJĘTYCH PRZEZ DZIENNIKARSKIE FORUM.

W sobotę zjazd obradował wyłącznie z udziałem delegatów. Po kilkugodzinnej debacie zaaprobowano projekt statutu SD PRL. Określa on stowarzyszenie jako organizację zawodowo-twórczą. Stowarzyszenie działa jako organizacja samorządna w ramach ustroju konstytucyjnego i prawnego porządku w PRL, uznająca kierowniczą rolę PZPR w państwie, układająca z władzami państwowymi i politycznymi stosunki na zasadzie współdziałania i wzajemnego zrozumienia.

Zatwierdzono też dziennikarski kodeks obyczajowy i regulaminy: sądu dziennikarskiego, głównej komisji rewizyjnej, Zarządu Głównego SD PRL. Zjazd udzielił absolutorium ustępującym władzom stowarzyszenia.

W niedzielę od rana kontynuowano dyskusję plenarną. Koncentrowała się ona głównie wokół problemów związanych z możliwościami poprawy warunków pracy oraz funkcjonowania środków masowej komunikacji. Stwierdzono, iż prestiż oraz wiarygodność dziennikarzy zależą przede wszystkim od dostępu do informacji, skuteczności prasowej krytyki oraz materialnych i organizacyjnych możliwości oddziaływania środków masowego przekazu. Wiąże się to ze sprawami warsztatu dziennikarskiego, a w szczególności problemami zaplecza dokumentacyjnego redakcji, środków łączności, warunkami lokalowymi.

Również w trzecim dniu zjazdu w obradach uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Jan Główczyk**.

W dyskusji głos zabrał rzecznik prasowy rządu **Jerzy Urban**. Aby władze państwa — powiedział — mogły wykonywać owocnie program nakreślony przez PZPR, współpracując ze stronnictwami i organizacjami składającymi się na koalicję rządową, dziennikarze muszą być uczestnikami procesów two

(Dalszy ciąg na str. 2)

Podczas pierwszego dnia obrad zjazdu obecny był na sali gen. W. Jaruzelski, który wygłosił przemówienie poruszając w nim rolę i zadania dziennikarstwa w Polsce Ludowej.

CAF — Witold Rozmysłowicz — telefoto

Gen. W. Jaruzelski z wizytą wśród chorych dzieci w Chylicach

WCZORAJSZE PRZEDPOŁUDNIE PREMIER GEN ARMII WOJCIECH JARUZELSKI POŚWIĘCIŁ DZIECIOM I MŁODZIEŻY, KTÓRA UCZY SIĘ POWRACAĆ DO ZDROWIA W STOŁECZNYM ZESPOLE REHABILITACJI W CHYLICACH K WARSZAWY. JEST TO JEDEN Z ODDZIAŁÓW KONSTANCIŃSKIEGO CENTRUM REHABILITACYJNEGO.

Premier przybył do Chylic na doroczny festyn, zorganizowany z okazji Dnia Dziecka przez Komendę Garnizonu Warszawskiego, pod hasłem „Żołnierze dzieciom — radość i uśmiech". Na imprezę zaproszono także dzieci z okolicznych domów dziecka oraz szkół w Piasecznie. Żołnierze przygotowali bogaty program zabaw rekreacyjno-sportowych i rozrywkowych, które szczególną radość przyniosły dzieciom chorym. W ośrodku działalność dydaktyczno-szkoleniowa prowadzona jest pod kątem szerokiego uwzględnienia problematyki dziecięcej. Na 760 łóżek w Konstancinie, 350 przeznaczono dla najmłodszych. W Chylicach, jako filii Konstancina, działa zespół rehabilitacji leczniczej i zawodowo-pedagogicznej. Dzieci uczą się w szkole podstawowej lub zawodowej.

Wojciech Jaruzelski zapoznał się z radościami i troskami wychowanków ośrodka, rozmawiał z, małymi pacjentami i ich rodzicami, interesował się przebiegiem leczenia. W czasie imprezy wręczono kilkanaście książeczek mieszkaniowych i oszczędnościowych młodzieży przebywającej w ośrodku lub w domach dziecka. Premier podarował dzieciom komplet wydawnictw literatury młodzieżowej.

Wraz z Wojciechem Jaruzelskim ośrodek w Chylicach odwiedzili: sekretarz KC PZPR Waldemar Świrgoń, szef GZP WP gen. dyw. Józef Baryła i minister do spraw młodzieży Andrzej Ornat.

(PAP)

Remont wielkiego pieca w Hucie „Katowice"

Brygady Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego „Mostostalu" z Zabrza i Krakowa i z kilkunastu innych przedsiębiorstw kontynuują wielką operację techniczną w Hucie „Katowice" generalny remont wielkiego pieca nr 2 konwertora nr 1, taśmy spiekalniczej i innych obiektów. W pracach remontowych, prowadzonych non stop — na trzy zmiany uczestniczy około 6 tys. specjalistów.

Uznanie dla przygotowań do wizyty papieża w Polsce

Sekretarz Rady do Spraw Publicznych Kościoła, arcybiskup Achille Silvestrini, po zakończeniu wizyty w Polsce, która odbył z upoważnienia papieża i na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego, powrócił w sobotę do Rzymu. W oświadczeniu złożonym dziennikarzom na lotnisku rzymskim watykański „minister spraw zagranicznych" jak często określa się Silvestriniego z racji pełnionych funkcji — z dużym uznaniem wyraził się o pracy komisji mieszanej rządu i Episkopatu Polski oraz o stanie przygotowań do wizyty Jana Pawła II w Polsce.

Abp Silvestriniego witali w Rzymie arcybiskup Luigi Poggi, nuncjusz papieski do specjalnych poruczeń i prałat Audrys Juozas Backis, podsekretarz Rady d.s. Publicznych Kościoła. Obecny był ambasador Emil Wojtaszek.

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 157 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.17, zajdzie zaś o 20.52.

Imieniny obchodzą

Paulina, Laurenty, Norbert, Ingryda, Norman

Dyżurny synoptyk:

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże z przelotnymi opadami. Temp. maks. około 20 st. C.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 994,5 hPa (745,9 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1818 — Zm. J. H. Dąbrowski, twórca Legionów Polskich we Włoszech.

1848 — Zm. L. J. Lumiere, chemik francuski, współwynalazca kinematografu, twórca pierwszych filmów.

1963 — Uruchomiono pierwszy polski laser doświadczalny.

1968 — Zg. amerykański senator R. Kennedy.

1903 — Ur. A. Chaczaturian, kompozytor radziecki (zm. 1978).

Taka sobie myśl

Mądry człowiek pomyśli raz, zanim powie dwa razy.

Uśmiechnij się

— Wiesz co, spotkamy się drugi raz, jak będziesz miał M-2 i te rzeczy...

NA PIĘĆ DNI PRZED WYBORAMI

Konserwatyści prowadzą

Na 5 dni przed wyznaczonymi na 9 czerwca wyborami do Izby Gmin cała brytyjska prasa publikuje sondaże na temat ostatnich wyników badania opinii publicznej. Z danych zamieszczonych w „Sunday Mirror" wynika, że konserwatyści zdobędą 44 proc. głosów, sojusz socjaliberalny 27,5 proc., a Labour Party 27 proc. głosów.

Panuje przekonanie, że rządząca partia konserwatywna Margaret Thatcher zyska przewagę nad Partią Pracy od 12,5 do 19 proc., co zapewniłoby jej zdecydowaną dominację w nowym parlamencie sięgającą od 120 do 150 mandatów.

Komentatorzy polityczni zwracają uwagę na fakt, że przy 19-proc. przewadze, konserwatyści uzyskaliby ponad 400 miejsc na ogólną liczbę 650 w brytyjskiej Izbie Gmin i byłoby to największe zwycięstwo od roku 1935, kiedy to uzyskali 432 mandaty.

Ofiary upałów w Indiach

Upały, które panują od tygodnia w północnej i środkowej części Indii, spowodowały w sobotę śmierć 11 dzieci w stanach Maharasztra i Bihar. W ciągu ostatniego tygodnika wskutek upału zmarło co najmniej 27 osób.

Wysoka temperatura spowodowała niebezpieczny spadek zapasów wody pitnej. Upał przyczynił się również do ograniczenia dostaw prądu elektrycznego. W sobotę w niektórych rejonach północnych Indii notowano temperatury dochodzące do 46 stopni Celsjusza.

Zmarł prof. A. Gruca

W Warszawie zmarł w wieku 89 lat prof. dr med. Adam Gruca, światowej sławy ortopeda, członek rzeczywisty PAN oraz wielu organizacji medycznych, towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych. Był m. in. założycielem, długoletnim członkiem oraz prezesem Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego, a także członkiem honorowym Międzynarodowego Towarzystwa Chirurgii Ortopedycznej i Traumatologii SICOT, którego w latach 1963—66 był wiceprezesem. Stworzył polską szkołę ortopedyczną, był nauczycielem i wychowawcą kilku pokoleń lekarzy.

Uczestnik obydwu wojen światowych, żołnierz AK, w Polsce Ludowej sprawował przez wiele lat funkcję kierownika Centralnego Instytutu Chirurgii Urazowej w Warszawie oraz kierownika Kliniki Ortopedycznej Uniwersytetu Warszawskiego. Był autorem wielu prac naukowych i fundamentalnych podręczników m. in. trzytomowej „Chirurgii ortopedycznej".

Za działalność zawodową, dydaktyczną, naukową oraz społeczną odznaczony był Sztandarem Pracy I klasy oraz Krzyżem Komandorskim OOP. (PAP)

Posiedzenie ZG zawieszonego Stowarzyszenia Filmowców Polskich

5 bm. obradował w Warszawie Zarząd Główny zawieszonego Stowarzyszenia Filmowców Polskich. Zarząd zaakceptował ustąpienie Prezydium ZG SFP z Andrzejem Wajdą na czele i zaproponował zwołanie walnego zjazdu stowarzyszenia przed 30 listopada br.

* * *

„Nieważne skąd kto przychodzi, ważne, dokąd chce iść"... Te słowa z referatu Biura Politycznego na XII Plenum KC PZPR stanowią niezmienną myśl przewodnią wysiłków podejmowanych przez partię, władze państwowe i racjonalnie myślącą część środowiska filmowego, mających na celu doprowadzenie do normalizacji sytuacji w tym środowisku i wznowienie działalności Stowarzyszenia Filmowców Polskich.

Potwierdzeniem wierności władz tej zasadzie było udzielenie zgody na odbycie posiedzenia Zarządu Głównego zawieszonego SFP. Odbyło się ono w niedzielę. Jego przebieg wykazał, że mimo występujących nadal podziałów wśród twórców, stale wzrasta liczba zwolenników linii porozumienia narodowego, ugruntowują się postawy, obywatelskiej odpowiedzialności za rozwój kultury narodowej, za stan polskiej kinematografii. Przebieg zebrania ujawnił również nieprzejednanie wąskiej grupy przeciwników normalizacji i dialogu.

Przyjęte przez władze stowarzyszenia uchwały, m. in. akceptującej ustąpienie — w związku z upływem kadencji — Prezydium Zarządu Głównego z Andrzejem Wajdą na czele oraz proponującej zwołanie walnego zjazdu SFP do 30 listopada 1983 r. i o powołaniu komisji zjazdowej — utorowały drogę do wznowienia normalnej działalności zawodowo-twórczego przedstawicielstwa filmowców.

Śmierć szkockiego policjanta

W nocy z soboty na niedzielę nieznani sprawcy zamordowali policjanta i zranili jego trzech kolegów w szkockiej miejscowości Larkhall w pobliżu Glasgow.

Źródła policyjne podały, że zaatakowani policjanci byli w trakcie czynności śledczych. Dla dobra śledztwa nie ujawniono szczegółów zajścia.

Eksploatacja — niedoceniany element gospodarki

Wartość majątku trwałego w Polsce liczonego w cenach z 1979 r. wynosi ok. 6 bilionów zł. Tylko optymalne jego wykorzystanie a więc prawidłowa jego eksploatacja może przyczynić się do maksymalnego zaspokojenia potrzeb naszego społeczeństwa. Cel ten można jednak osiągnąć jedynie przez przejście w polityce gospodarczej z preferowania rynku producenta na preferowanie rynku eksploatatora.

Tymczasem bardzo zła eksploatacja tego majątku, a więc nie tylko użytkowanie maszyn i urządzeń lecz także ich wadliwa obsługa i naprawy, zaniedbania w odnowie parku maszynowego czy niefrasobliwość w gospodarce paliwowo-energetycznej — powoduje że w ponad połowie uległ on zestarzeniu.

Eksploatacyjna strategia rozwoju naszego kraju musi więc stać się strategią dominującą w polityce społeczno-gospodarczej — stwierdzają autorzy raportu rządowego o stanie eksploatacji majątku trwałego w Polsce. Należy stworzyć takie mechanizmy ekonomiczno-społeczne aby producent był zmuszony dbać o jakość eksploatacyjną swych wyrobów.

Konieczne jest więc wyeksponowanie potrzeby, wprowadzenia obowiązku analizy kosztów eksploatacji, więc użytkowania obsługi napraw i odnowy parku maszynowego oraz gospodarki paliwowo-energetycznej na wszystkich szczeblach począwszy od przedsiębiorstwa, poprzez resorty, aż do Komisji Planowania.

Tu warto przypomnieć że najbardziej negatywnym zjawiskiem jakie wystąpiło w ostatniej 5-latce było istotne pogorszenie się zaopatrzenia w części zamienne i występowanie — niejednokrotnie przez wiele miesięcy — całkowitego braku niektórych części i podzespołów. Zdezorganizowało to eksploatację oraz wyeliminowało dziesiątki tysięcy pojazdów i maszyn z produkcji.

Dlatego też specjaliści postulują radykalną zmianę struktury produkcji, polegającą na zwiększeniu ilości odpowiedniego asortymentu części zamiennych — nawet kosztem ograniczenia produkcji wyrobów finalnych.

Nie bez kozery użyto tu sformułowania: odpowiedni asortyment! Okazuje się bowiem, że aż ok. 80 proc. części i elementów maszyn i urządzeń w ogóle nie ulega uszkodzeniu podczas całego okresu użytkowania wyrobu finalnego, zaś więcej niż pięć razy ulega uszkodzeniu zaledwie od 0,8 do 3 proc. Zakłady produkcyjne wytwarzają natomiast z reguły wszystkie części zamienne i dlatego tych najbardziej potrzebnych permanentnie brakuje, zaś inne zalegają — niekiedy przez kilkanaście lat — magazynowe półki.

W usprawnieniu eksploatacji naszego niemałego przecież majątku trwałego kryją się możliwości zaoszczędzenia rocznie kilkudziesięciu miliardów zł! Jest to jednocześnie niezbędne dla zapobieżenia dewastacji maszyn i urządzeń, które jeszcze niedawno stawiały nasz przemysł w rzędzie nowoczesnych.

(PAP)

J. Główczyk spotkał się z delegacjami zagranicznymi na I Zjazd SD PRL

W drugim dniu obrad I Zjazdu Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Jan Główczyk** spotkał się z przybyłymi na zjazd delegacjami bratnich organizacji dziennikarskich. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Związku Dziennikarzy Bułgarskich z przewodniczącym związku **Veseljnem Josifowem**, Czechosłowackiego Związku Dziennikarzy z przewodniczącym — **Zdenkiem Horeni**, Związku Dziennikarzy NRD z przewodniczącym — **Eberhardem Hejnrichem**, Rady Dziennikarzy Socjalistycznej Rumunii z jej sekretarzem — **Aurelianem Nestorem**, Stowarzyszenia Dziennikarzy Węgierskich z przewodniczącym — **Jozsefem Palfy**, Związku Dziennikarzy ZSRR z I zastępcą przewodniczącego — **Iwanem Zubkowem** oraz Międzynarodowej Organizacji Dziennikarskiej z jej sekretarzem generalnym — **Jirzim Kubką**.

Omówiono aktualną sytuację społeczno-polityczną naszego kraju wiele uwagi poświęcając sprawom doskonalenia i skuteczności oddziaływania środków masowej informacji.

W spotkaniu uczestniczył kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — **Bohdan Jachacz**.

Delegacje zagraniczne były też gościone przez warszawskie redakcje (PAP)

Ile miejsc na PŁ?

W największej uczelni technicznej naszego regionu ustalono już ostatecznie tegoroczne limity przyjęć oraz terminy egzaminów wstępnych. **W tym roku Politechnika Łódzka dysponuje 900 miejscami**; do tego należy doliczyć 200 miejsc pozostających w gestii Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej, które mogą być dodatkowo rozdzielone na poszczególne kierunki studiów, w zależności od liczby kandydatów i wyników egzaminów wstępnych. **Łącznie więc na chętnych do podjęcia studiów w tej uczelni czeka 1100 indeksów.**

Na Wydział Budownictwa i Architektury przypada 110 miejsc, w tym 30 na architekturę. **Wydział Elektryczny** może przyjąć 170 osób, z czego 30 na elektronikę. **Wydział Mechaniczny** oferuje 220 miejsc (w tym 55 w filii PŁ w Bielsku-Białej). **Wydział Włókiennictwa** dysponuje 180 miejscami (z tej liczby 40 w filii bielskiej). **Na Wydziale Chemii Ogólnej** może podjąć studia 71 osób. Stosunkowo mało jest miejsc na **Wydziale Inżynierii Chemicznej**, bo tylko 27. **Na Wydział Chemii Spożywczej** przypadaja 82 miejsca. Wreszcie **na Wydziale Matematyki Stosowanej i Fizyki Technicznej** kandydaci mogą się ubiegać o 30 miejsc.

Egzaminy wstępne na PŁ (testowe) odbędą się **w dniach 4—11 lipca**. Przypomnijmy, że na uczelni tej obowiązują egzaminy z matematyki oraz fizyki lub — na kierunkach chemicznych — fizyki albo chemii, do wyboru. Nieco wcześniej, bo w dniach 23—24 czerwca, odbędą się **praktyczne sprawdziany z rysunku dla kandydatów zdających na architekturę.**

Szczegółowych informacji udziela **Sekcja Rekrutacji PŁ** pod tel.: 661-58 lub 655-22 w. 207. **(n)**

Język polski — językiem u wagi tegorocznych matur

Zakończyły się egzaminy dojrzałości. Mimo pewnych obaw wypadły one na ogół pomyślnie. Nowy regulamin matur — surowszy od poprzedniego, zdopingował młodzież do bardziej intensywnych przygotowań.

Nie ma jeszcze globalnych ocen, wydaje się jednak, że nowy regulamin matur zdał pomyślnie egzamin praktyczny.

Z powszechnym uznaniem nauczycieli spotkał się wzrost wymagań w zakresie języka ojczystego którego poziom pozostawia nadal wiele do życzenia. Przedmiot ten budził na maturze największy niepokój i jak się okazało nie bez powodu. Właśnie z języka ojczystego najwięcej abiturientów nie zdało tegorocznej matury.

Ogólnie powiedzieć można, iż ocen niedostatecznych z pisemnych matur z języka polskiego było więcej niż w latach ubiegłych. Ponieważ jednak każda z nich oznaczała niezdanie matury, stąd prosty wniosek, iż więcej w tym roku, niż zazwyczaj, młodzieży nie otrzymało świadectwa dojrzałości.

Matematyka pisemna i przedmioty ustne wypadły znacznie lepiej.

Trudne ścieżki harcerskiej turystyki

4 i 5 bm. obradowało w Warszawie plenum Rady Naczelnej ZHP, poświęcone omówieniu roli i miejsca turystyki w harcerskim wychowaniu. Turystyka w ZHP jest forma działalności mającą ogromne tradycje, bogaty dorobek i wypracowane ciekawe metody. Rozwija indywidualne zainteresowania, uczy historii, pozwala poznać dorobek przeszłości i dnia dzisiejszego, zdobywać sprawność i kondycję fizyczną. W związku działa ponad 2,5 tys. drużyn oraz przeszło 350 klubów turystycznych i wodnych. Nie ma harcerskiego zespołu, który przynajmniej raz w roku nie zorganizowałby imprezy krajoznawczej.

Turystyka jest jednym z elementów polityki społecznej — podkreślono w dyskusji. Dlatego wspólnym wysiłkiem państwa, organizacji turystycznych i młodzieżowych trzeba zadbać o jej upowszechnienie. Ważne jest zwłaszcza zapewnienie taniej bazy, możliwości wypożyczenia za niewysoką opłatą sprzętu turystycznego. Turystyka harcerska jest prosta i oszczędna. Podstawową bazę noclegową stanowią namioty. Ich ceny przekraczają jednak możliwości wielu drużyn i szczepów. W tej sytuacji posiadane namioty muszą być maksymalnie wykorzystane. Zwrócono uwagę na brak wydawnictw poświęconych turystyce, zwłaszcza map i przewodników. Niedostateczna jest podaż indywidualnego wyposażenia turystycznego (skafandrów, obuwia, skarpet).

Plenum przyjęło uchwałę, w której stwierdza się m. in., że pomimo wielu deklaracji brak jest ogólnopaństwowego systemu, który zapewniłby turystyce młodzieżowej skuteczne uczestnictwo w procesie wychowania młodego pokolenia. Potrzebne są konkretne działania, zarówno na rzecz tworzenia takiego skoordynowanego systemu, jak i podstawowej bazy dla jego realizacji. Punktem wyjścia do tych działań musi być rzeczowa, partnerska współpraca wszystkich instytucji i społecznych organizacji zainteresowanych rozwojem turystyki dziecięcej i młodzieżowej, a także konkretna pomoc ze strony państwa.

Plenum dokonało też oceny obecnej sytuacji w związku, w kontekście realizacji uchwał VII Zjazdu ZHP. (PAP)

Kronika zmian kadrowych

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra handlu wewnętrznego i usług powołał mgr Tadeusza Materkę na stanowisko podsekretarza stanu w tym ministerstwie.

T. Materka urodził się w 1927 r. w Łodzi, w rodzinie robotniczej. Studia wyższe kończył na Uniwersytecie Łódzkim, uzyskując tytuł magistra ekonomii. Pracę zawodową rozpoczął w 1948 r. zajmując różne kierownicze stanowiska w przemyśle, spółdzielczości i administracji państwowej.

Grand Prix dla filmu B. Dziworskiego

5 bm. w Krakowie zakończył się XX Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych. Na pokazach konkursowych zaprezentowano w krakowskim kinie „Kijów" 99 filmów reprezentujących kinematografie 33 krajów.

Jury pod przewodnictwem Janusza Morgensterna postanowiło nagrodę Grand Prix „Złotego Smoka" przyznać filmowi produkcji polskiej „Kilka opowieści o człowieku" w reżyserii Bogdana Dziworskiego.

Nagrodę specjalną „Złotego Smoka", jury przyznało filmowi produkcji jugosłowiańskiej „Tuzim drzavu i sina" („Oskarżam państwo i prawo") w reżyserii Niksy Jovicevicia.

I ZJAZD SD PRL ZAKOŃCZONY

(Dokończenie ze str. 1)

rzących decyzje i [illegible] nymi obserwatorami skutków, jakie te decyzje rodzą. Tak właśnie wyobrażamy sobie wymiar i range współpracy władzy wykonawczej państwa z SD PRL. Władze państwa — oświadczył J. Urban — czynić będą wszystko co niezbędne i pożyteczne, aby ułatwić właściwe funkcjonowanie prasy, radia i telewizji. Podejmowanie tych działań wspólnie z SD PRL stało się już praktyką.

Problemy podjęte w dyskusji znalazły odbicie w uchwałach I Zjazdu Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. W deklaracji ideowo-politycznej I Zjazdu SD PRL stwierdza się m. in., że dziennikarstwo polskie szczególnie dziś powinno pełnić misję społeczną. Za swą podstawową powinność uznaje ono — podkreślono w deklaracji — udział w rozwoju i umacnianiu socjalistycznej demokracji, przezwyciężaniu kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego, popularyzacji partnerskiego modelu stosunków między PZPR a ZSL i SD. Uczynimy wszystko, co do nas należy, by rzetelna informacja, udargumentowana publicystyka merytoryczna polemika i odpowiedzialna krytyka w polskich środkach masowego komunikowania się przyczyniały się do kształtowania wysokiej kultury politycznej społeczeństwa.

W przyjętym przez zjazd „Apelu o zapobieżenie zagładzie świata" wskazuje się, że kierownicze koła NATO a zwłaszcza administracja Reagana, chcą prowadzić i wygrać krucjatę antykomunistyczną za pomocą broni nuklearnej. I Zjazd SD PRL popiera stanowisko tych, którzy uważają, że istnieje jeszcze szansa odwrócenia obecnego rozwoju wydarzeń. Drogą do tego jest poważne rozpatrzenie przez kierownicze koła Zachodu propozycji państw członkowskich Układu Warszawskiego, a zwłaszcza deklaracji praskiej.

W uchwale „W sprawie walki z antypolską działalnością zachodnich ośrodków propagandowych" podkreśla się, że najbardziej nowoczesne środki telekomunikacji, które powinny służyć sprawie zbliżenia narodów, są obecnie totalnie wykorzystywane przez rządy na Zachodzie do prowadzenia wojny psychologicznej i dywersji politycznej w eterze przeciwko krajom socjalistycznym. Dziennikarstwo polskie, zwalczając energicznie i konsekwentnie działalność ośrodków prowadzących agresję propagandową przeciwko Polsce będzie współpracować z tymi wszystkimi siłami na Zachodzie, przede wszystkim z dziennikarzami, którzy kierują się poczuciem realizmu i nie poddają się antypolskiej histerii, mając na uwadze nadrzędny interes pokoju.

W kolejnej uchwale I Zjazd SD PRL uznał akcję odnowy zabytków Krakowa za szczególne zadanie całego narodu w dziele zachowania materialnych dowodów rozwoju kultury polskiej oraz wezwał członków stowarzyszenia do poparcia tych działań na łamach prasy, radia i telewizji.

W uchwale programowej zobowiązano Zarząd Główny do dbałości o godność zawodu dziennikarskiego, rzetelność i wiarygodność środków masowego przekazu.

W późnych godzinach wieczornych dokonano wyboru Zarządu Głównego SD PRL. Przewodniczącym SD PRL wybrany został red. **Klemens Krzyżagórski.** Do 60-osobowego ZG weszło czterech łodzian, red. red. **Michał Strzelecki, Zdzisław Strzępek, Michał Walczak** i **Henryk Walenda.** Do 19-osobowego zespołu komisji rewizyjnej wybrano red. **Małgorzatę Karbowiak.**

Statki dla ZSRR z gdańskich stoczni

Armatorzy radzieccy od początku istnienia polskiego przemysłu okrętowego są największymi odbiorcami statków budowanych w naszych stoczniach w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie.

W gdańskich stoczniach produkcyjnych przekazane zostały do eksploatacji kolejne jednostki dla bandery ZSRR.

W Stoczni Gdańskiej im. Lenina podniesiono banderę na pierwszej jednostce zaopatrzeniowej, zbudowanej w ramach programu „Szelf". Drugi statek z tej serii przebywa na morzu, gdzie poddawany jest próbom eksploatacyjnym.

W Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte podniesiono bandery na dwóch jednostkach przeznaczonych dla armatora radzieckiego. Zostały one zwodowane w czerwcu i listopadzie ub. r. W tej samej stoczni zwodowano także kolejną jednostkę hydrograficzną dla odbiorcy radzieckiego. Statek o nazwie „Donuzłow" zamyka długą serię tego typu jednostek. (PAP)

Szef CIA nie wierzy

Szef amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) William Casey jest obecnie przekonany, że Bułgarzy nie mają nic wspólnego z zamachem na papieża Jana Pawła II dokonanym 13 maja 1981 roku przez tureckiego ekstremistę prawicowego Mehmeta Agcę. Poinformowany funkcjonariusz administracji Reagana oświadczył w Waszyngtonie korespondentowi dziennika „Los Angeles Times" Robertowi Tothowi, że Casey doszedł do takiego wniosku po zapoznaniu się z przekonującymi argumentami, które przedstawili mu fachowcy z CIA. W takim też duchu Casey zreferował sprawę doradcy prezydenta Reagana do spraw bezpieczeństwa narodowego, Williamowi Clarkowi, który — jak podaje Toth — również uznał, że Bułgaria nie jest zamieszana w zamach na papieża.

Łodzianka najlepszą pielęgniarką

W Puszczykowie koło Poznania zakończył się 4 bm. finał ogólnopolskiego turnieju młodych mistrzów zawodu o „Złoty czepek pielęgniarski". O miano najlepszej pielęgniarki ubiegało się 36 młodych adeptek tego niezwykle trudnego zawodu, wyłonionych w trakcie eliminacji wojewódzkich.

Zwyciężczynią tegorocznego turnieju została **Barbara Włoch** z Łodzi. (PAP)

Giełda samochodów

Na wczorajszej giełdzie w Łodzi największym powodzeniem cieszyły się stoiska z napojami chłodzącymi. Jeśli idzie o pojazdy to wystawiono ich niewiele i nie było specjalnie w czym wybierać. O płynności podaży samochodów niech świadczy fakt, że do godz. 11.30 sprzedano uczestnikom giełdy tylko kilkaset biletów za kwotę 140 tys. złotych, podczas gdy „autarg" w czasie jednej z giełd grudniowych wyniósł około 300 tys. zł. Widać wyraźnie że rozpoczął się już sezon urlopowy.

Wczoraj do transakcji dochodziło sporadycznie. Ceny od kilku tygodni utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie. Niektórzy właściciele samochodów zdają się wykazywać dość duży brak samokrytycyzmu proponując ceny, które często nie znajdują uzasadnienia w stanie technicznym pojazdu. Stąd m. in. występują spore rozpiętości cen żądanych za samochody tego samego rocznika.

Choć na terenie giełdy miejsca wczoraj nie brakowało, znowu sporo samochodów (w tym również z rejestracjami obcych województw) stanęło na parkingach, a także — wbrew zakazom — na uliczkach osiedla Widzew-Wschód. Niedzielne giełdy są dużym utrapieniem dla okolicznych mieszkańców. Zwiększony ruch pojazdów stanowi szczególne zagrożenie dla dzieci. Jak do tej pory, nie udało się zwalczyć tej „plagi", mimo że milicjanci nie żałują mandatów.

A oto niektóre notowania na wczorajszej giełdzie (podajemy ceny skrajne):

„Fiat 125 p" — 1971: 160—283, 1973: 270, 1974: 290—320, 1975: 295—370, 1976: 340—490, 1977: 315—450, 1978: 265—520, 1979: 550, 1981: 780 tys. zł.

„Fiat 126 p" — 1975: 245—370 (!), 1976: 210—255, 1977: 230—310, 1978: 250—310, 1979: 240—340, 1980: 315, 1981: 400—460, 1982: 420—520 tys. złotych.

„Syrena" — 1971: 65—100, 1972: 200 (!), 1973: 110, 1974: 280 (!), 1975: 180, 1976: 160, 1977: 165—190, 1978: 180—210, 1979: 220—240, 1980: 230—280, 1981: 250, 1982: 280—350 tys. (jm)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2. VI. 1983 r. zmarła

Ś. † P.

MARIA WĄSOWSKA

była długoletnia pracownica Wojewódzkiego Zarządu Aptek w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 16.00 na Starym Cmentarzu w Łodzi, o czym zawiadamiają:

RODZINA I PRZYJACIELE

ARGON ZAMIAST TLENU

W szpitalu wojskowym w Fort McClellan (Alaska) doszło do tragicznej w skutkach pomyłki. Do centralnego systemu zaopatrzenia w tlen dostał się trujący gaz — argon. Dwie osoby: młody mężczyzna i niemowlę zmarły wskutek zatrucia.

KRONIKA WYPADKÓW

Sobota

■ GODZ. 17.10. Na skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z ul. 8 Marca weszła raptownie na jezdnię Janina G. i wpadła pod Fiata. Kobieta poniosła śmierć na miejscu.

Niedziela

■ GODZ. 4.00. W miejscowości Osse gmina Stryków kierujący motocyklem WSK Lech M. stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo ponosząc śmierć. Pasażer z wstrząśnieniem mózgu i złamaniem ręki przebywa w szpitalu.

■ GODZ. 11.35. Na ul. Limanowskiego kierujący Fiatem, podczas wyprzedzania innego samochodu potrącił przechodzącą czteroletnią Agnieszkę P. Na skutek obrażeń dziecko zmarło.

■ GODZ. 16.45. W Leonowie gm. Zgierz kierujący motocyklem MZ Andrzej R. stracił panowanie nad pojazdem i zderzył się z Wołgą ponosząc śmierć na miejscu.

KOMUNIKAT

Świadkowie spadnięcia pasażera z motocykla w Justynowie dnia 4.6 br. o godz. 22.20 proszeni są do WRD MO ul. Wł. Bytomskiej 60 tel. 718-62 (zg)

Redaktor depeszowy
JERZY KLIMA

Redaktor techniczny
ZOFIA GUTMANOWA

Konferencja prasowa włoskich naukowców

„Prawo do życia zagrożone nuklearną zagładą"

W Rzymie odbyła się konferencja prasowa wybitnych przedstawicieli włoskiego świata nauki, a także organów władzy prowincji rzymskiej, którzy są inicjatorami zorganizowania w Rzymie międzynarodowego spotkania lekarzy i prawników na temat „Prawo do życia zagrożone nuklearną zagładą". Koordynator włoskiego komitetu naukowego „Medycyna i pokój", znany uczony E. Biocca poinformował, że zaplanowane na październik spotkanie sprzyjać będzie wzmożeniu walki szerokich warstw pokojowo nastawionego społeczeństwa przeciwko groźbie katastrofy nuklearnej. Obecnie we Włoszech — zaznaczył on — istnieją bazy wojskowe kontrolowane przez obce mocarstwa, z których może być rozpętana wojna nuklearna. Ponadto żołdaterska USA i NATO zamierza rozmieścić na Sycylii dalszych 112 nowych amerykańskich rakiet nuklearnych średniego zasięgu, o których użyciu decydować się będzie za oceanem. Zdaniem włoskiego naukowca, sytuacja taka jest niedopuszczalna i sprzeczna z duchem i literą włoskiej konstytucji.

Ronald Reagan apeluje o poparcie

Ronald Reagan wygłosił w sobotę przemówienie radiowe do narodu amerykańskiego, które, podobnie jak większość ostatnich wystąpień prezydenta miało charakter apelu o poparcie jego programu gospodarczego i zbrojeniowego oraz wywarcie nacisku na tych członków Kongresu USA, którzy reprezentują w sprawach polityki wewnętrznej i zagranicznej odmienne stanowisko.

Nawiązując do zakończonego niedawno spotkania na szczycie siedmiu przywódców krajów zachodnich w Williamsburgu, prezydent Reagan wbrew powściągliwości pozostałych uczestników konferencji ponownie wyraził optymistyczny pogląd, iż rozpoczął się intensywny proces ożywienia gospodarczego w świecie, że proces ten obejmie wszystkie regiony świata i będzie miał trwały charakter pod warunkiem prowadzenia polityki gospodarczej hamującej wzrost inflacji.

Nadając własną interpretację wspólnemu oświadczeniu siedmiu przywódców w sprawie redukcji rakiet atomowych średniego zasięgu w Europie prezydent powiedział, iż potwierdza ono konieczność prowadzenia wobec Związku Radzieckiego polityki z pozycji siły, choć jednocześnie zapewniał, że nie zrezygnuje z poszukiwania rozwiązań mogących zapewnić pokój.

Prezydent oświadczył, że sprzeciwi się kategorycznie wszelkim decyzjom Kongresu, które wpłynęłyby na zmianę jego polityki budżetowej, szczególnie zaś wydatków zbrojeniowych.

Nawiązując do sytuacji 13 milionów bezrobotnych w USA, Reagan oświadczył, iż liczba ta jest nadal „zbyt wielka", ale ożywienie gospodarcze spowoduje jej spadek.

Katastrofa w Mekce

Jak podał w sobotę saudyjski dziennik „Al Nadwa" ukazujący się w Mekce, zawalenie się starego, 9-piętrowego budynku w tym mieście spowodowało śmierć 9 osób. Znajdujący się naprzeciw wielkiego meczetu Mekki budynek, w którym mieścił się niegdyś hotel, był przeznaczony do rozbiórki, jednak prace rozbiórkowe przerwano i pozostawiono zagrożoną konstrukcję bez odpowiednich zabezpieczeń. Wśród ofiar są przechodnie i kierowcy samochodów, które przejeżdżały w pobliżu miejsca katastrofy.

Aresztowanie J. Grochowskiego

Naczelna Prokuratura Wojskowa aresztowała Józef Grochowskiego, b. pracownika Biura Radcy Handlowego przy ambasadzie PRL w Tokio, który we wrześniu 1982 r. odmówił powrotu do kraju.

Józef Grochowski pozostaje pod zarzutem współpracy wywiadowczej ze służbami specjalnymi Stanów Zjednoczonych i Francji.

W dniu 3 czerwca br. powrócił do kraju.

Śledztwo w toku. (PAP)

Dyplomata USA wydalony z ZSRR

Jak podała w sobotę agencja TASS, Komitet Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR poinformował, że 2 bm. w Moskwie w trakcie przeprowadzania akcji szpiegowskiej zatrzymany został z dowodem przestępstwa attaché ambasady USA, Louis Thomas. W toku śledztwa uzyskano materiały obciążające tego amerykańskiego dyplomatę, świadczące o prowadzeniu przezeń działalności szpiegowskiej, nie dającej się pogodzić z jego oficjalnym statusem.

Za sprzeczną z prawem działalność szpiegowską L. Thomas uznany został za „persona non grata".

PRZESTROGI NA UPAŁY

Sercowcy i ciśnieniowcy — szukajcie cienia!

Panująca od dłuższego czasu słoneczna pogoda cieszy nas, zwłaszcza podczas weekendowego wypoczynku, ale rozgrzane słońcem powietrze może też być niebezpieczne dla zdrowia. Ostatnio bardzo często słyszymy pędzące na sygnale karetki Pogotowia Ratunkowego. Zwłaszcza wieczorem wiele jest interwencji. Pomocy lekarza potrzebują przede wszystkim osoby cierpiące na zaburzenia sercowe i tzw. ciśnieniowcy.

Poprosiliśmy wczoraj o kilka wskazówek „na upał" lekarza dyżurującego w zespole kardiologicznym Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego — **Romualda Lewickiego:**

— Przede wszystkim w upalne dni należy zachować dietę. Osoby słabego zdrowia powinny jeść lekkostrawne posiłki, częściej i w mniejszych ilościach. Druga sprawa, to właściwy ubiór podczas spaceru. Sercowcy i ciśnieniowcy w żadnym razie nie mogą zbyt długo przebywać na słońcu. Powinni odpoczywać w cieniu, najlepiej w lesie lub parku. Muszą unikać dusznych i zatłoczonych miejsc.

Wszyscy powinniśmy rozsądnie korzystać ze słońca. Promienie słoneczne znacznie bowiem osłabiają organizm. Niezmiernie niebezpieczne jest np. nagłe wejście do zimnej wody po długim opalaniu się. Szkodliwe jest także spożywanie zimnych napojów i lodów. Świadczą o tym liczne ostatnio interwencje pediatrów u zaziębionych dzieci. Upał osłabia również nasze reakcje i refleks. Uwaga ta odnosi się zwłaszcza do kierowców. W rozgrzanych samochodach stajemy się jeszcze bardziej ospali i powolni.

Osoby chore wybierając się na wycieczki czy spacery, powinny mieć przy sobie karty ze szpitala, książeczki zdrowia, a nawet wyniki badań ekg. Dobrze gdyby zabierali z sobą leki, z których często korzystają. Wszystko to ułatwia i przyspiesza pomoc. (sk)

OD PONIEDZIAŁKU

Filia Biura Ogłoszeń

Coraz więcej klientów ustawia się do Biura Ogłoszeń. Aby zamieszczenie drobnego ogłoszenia w gazecie nie stanowiło problemu — Łódzkie Wydawnictwo Prasowe od najbliższego **poniedziałku, tj. 6 czerwca, uruchamia przy ul. Sienkiewicza 3/5 (w wieżowcu) filię Biura Ogłoszeń, która pracować będzie w godz. od 9.30 do 16.30.**

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Ostatnimi czasy niebywałą karierę robią u nas różne słowa i zwroty terminologiczne. Tak jest np. z „partnerstwem". Maluczko, a „partnerstwo" zawedruje pod strzechy, jeśli już się tam nie znalazło. Zostawiam to do rozstrzygnięcia badaczom współczesnej polskiej folklorystyki.

Nie jest to słowo nowe i w słownikach znajduje się od dawna, choć pochodzenia angielskiego. Pewne jest wszakże, iż Jan Chryzostom Pasek nie wiedział nic o partnerstwie.

Partnerstwo, rzecz jasna, wywodzi się od partnera. A kimże był dotychczas partner? Wspólnikiem w spółce handlowej, współuczestnikiem gry, zabawy. W tym sensie małżeństwo składające się z partnera i partnerki jest także partnerstwem, podobnie, jak aktor asystujący aktorce jest jej partnerem, aczkolwiek kiepski aktor już na miano partnera nie zasługuje.

Teraz jednak partnerstwo rozlało się szeroką falą i objęło wszystkie sfery naszego życia, nie wyłączając społeczno-politycznego. Wszyscy chcą być wspólnikami w spółce z nieograniczoną odpowiedzialnością, jaką jest Polska. Jednym tego wspólnictwa za mało, innym wydaje się, że w ogóle nie mają żadnego w spółce udziału, jeszcze inni postanowili szukać lepszego interesu poza granicami. W każdym razie zadowolonych raczej trudno znaleźć.

Niedosyt współnictwa i współuczestnictwa, czyli partnerstwa, jest tak rozległy, że kto wie, czy nie obejmie wkrótce naszych pociech w krótkich majtkach (przy okazji spóźnione życzenia z okazji Dnia Dziecka), bo tych w spodniach dłuższych już objął niczym epidemia. I, być może, nie byłoby to złe, gdyby nie formy manifestowania tego niedosytu. Oczywiście wszyscy młodzi na wszystkie strony odmieniają słowo „partnerstwo". Ma to być ten wytrych, który otworzy drzwi do sezamu wypełnionego wszelkimi dobrami materialnymi i niematerialnymi.

Tak się złożyło, że 28 maja br. oglądałem emitowany przez Łódzki Ośrodek Tv program „Forum młodzieży". Zgromadzono w studiu grupę młodych ludzi obojga płci i nieco ekspertów. Oczywiście, był przy tym i dziennikarz. Wśród młodych ludzi (część nieco wyrośnięta, bo ciągle nie wiemy, jaka jest granica młodości) aktywności wyróżnili się członkowie organizacji młodzieżowych. Wałkowano już — na antenie bodaj po raz trzeci — temat: czy młodzież jest zła, a jeśli nie taka zła, to jaka i dlaczego?

Żeby prowadzić tego typu dyskusje trzeba, oczywiście, wykopać rów choćby symboliczny, między młodzieżą a resztą społeczeństwa i dyskusja potoczy się wartko. Bo teraz należy rozwiązać problem jak przeskoczyć ten rów, znaleźć się w świecie dorosłych i być ich partnerem. Na ten kawał z rowem wszyscy, dorosłych nie wyłączając, dają się nabierać. Przepraszam, ale młodego pokolenia nie należy traktować niczym nie chcianych gastarbeiterów, którzy przybyli nie wiadomo skąd i muszą się adaptować w nieznanym im środowisku. A jednak ten numer chwyta.

Czy nie ma problemu młodzieży? Oczywiście, jest. I u nas, i na całym świecie. Podobnie, jak jest problem rencistów i emerytów. A także liczne kłopoty nękają grupę pośrednią, ludzi po 30 i po 40 latach życia. Naturalnie młodzież to nasz skarb, nasza przyszłość etc. i powinno się zrobić dla niej wiele, aby nie odczuwała boleśnie kryzysu. Jednakże domaganie się przez młodzież (znów ta wątpliwość czy świadectwo dojrzałości nie promuje człowieka na dorosłego, tak jak to było przed laty) traktowania jako dorosłych jest nieporozumieniem. Nie załatwi tego żaden dekret. Z młodości się po prostu wyrasta.

I jeszcze jedno nieporozumienie. Gdy mowa o partnerstwie, to właściwie każdy myśli o partnerstwie r ó w n o r z ę d n y m, a to nie to samo. Jako niemłody już zrzeda, powiem, że równorzędne partnerstwo ani w przyrodzie, ani w społeczeństwie nie istnieje i robi się niepotrzebnie ludziom iluzje, czyli tzw. wodę w mózgu.

Teoretycznie każde partnerstwo zdaje się równorzędne, ale praktycznie tak przecież nie jest. Weźmy np. rodzinę, a więc dwoje rodziców i dzieci. Już nawet wśród rodziców, mimo formalnej równości, mąż lub żona rywalizują o miano głowy rodziny. Na ogół zwycięża mąż, choć niekiedy herod-baba potrafi odsunąć małżonka od steru rządów domowych.

Podobnie w spółce handlowej. Też jest partnerstwo, ale jeden wspólnik ma udziały większe, drugi mniejsze.

A czyż uczeń może być równorzędnym partnerem profesora? Tylko wówczas, jeśli otrzyma prawo stawiania profesorowi not. We wspomnianej audycji tv jeden z licealistów tak się potknął, że zapowiedział objęcie przez organizacje młodzieżowe rządów w liceum. Wprawdzie poprawił się natychmiast i w tym sprostowaniu zapowiedział współzarządzanie, ale w istocie wielu młodych chciałoby rządzić dorosłymi. Jest to naturalne, gdyż młodzi od dziecka marzą o dosoleniu dorosłym, jak się da i kiedy się da. Tym marzeniom zawdzięcza popularność literatura dziecięco-młodzieżowa z Korczakowskim „Królem Maciusiem" na czele.

A jeśli już mowa o rządzeniu szkołą, to przypominam sobie lata, gdy byłem takim współrządcą w liceum i zasiadałem w „trójce kierowniczej", składającej się z dyrektora, przewodniczącego organizacji młodzieżowej i przewodniczącego samorządu szkolnego. „Demokratycznie" mogliśmy dyrektora przegłosować. Nic dobrego z tych eksperymentów w szkolnictwie nie wyszło i nie radzę ich powtarzać. W wielu młodych przedwcześnie zapedzonych w świat dorosłych skróciło sobie najpiękniejsze lata życia. A jeśli ktoś, dziś uważa siebie za dorosłego, niechaj nie afiszuje się swoją młodością.

I po raz ostatni pytam: w którym momencie człowiek przestaje być młodym, a staje dorosłym i w jakim czasie z dorosłego zamienia się w ramola? Kto mi na te dwa pytania odpowie poprawnie, uzyska zaszczytny tytuł „równorzędnego partnera" jaki niedawno ustanowiłem dla uczestników wszystkich dyskusji o młodzieży.

EDMUND TULKO

P.S. „Niewidzialna ręka" dokonała w poprzednich „Zapiskach" nieznacznej zmiany. Jak się zapewne zorientowali Czytelnicy znający nieco historię najnowszą, „moda na rehabilitację" miała, oczywiście, miejsce w 1956 r. a nie w 1965 roku.

E. T.

Chude jest piękne

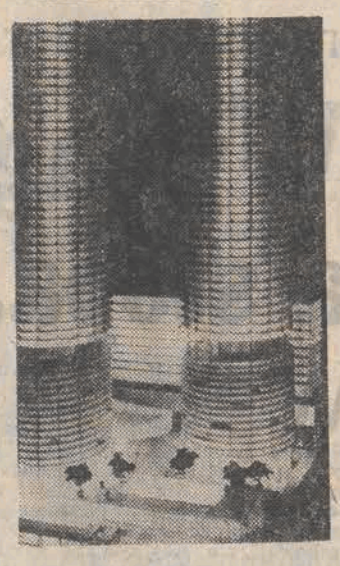

BATALIA O NOWY JORK

W Nowym Jorku, gdzie coraz dotkliwiej odczuwa się brak miejsca pod nowe inwestycje, wznoszone są ostatnio bardzo wysokie, przesadnie wąskie i niezmiernie kosztowne budynki zwane „slivers".

Jeśli uznamy, że chude jest piękne, to te drapacze chmur mogłyby zostać architektonicznymi misterami Nowego Jorku.

Amerykańskie powiedzenie, że nigdy nie jest się zbyt bogatym ani zbyt szczupłym, przeszło z dziedziny mody do architektury wraz z ekspansją domów-iglic wznoszących się coraz wyżej i zajmujących jednocześnie coraz mniej cennej powierzchni Manhattanu. Strzeliste konstrukcje są tak wysokie, a jednocześnie „wychudzone", że wydaje się, iż nie wytrzymają silniejszych podmuchów wiatru. W Dzielnicy Wschodniej wznoszony jest 34-piętrowy wieżowiec mający zaledwie 525 cm szerokości.

Komitet mieszkańców złożony z przedstawicieli okolicznych dzielnic złożył protest w Radzie Miejskiej, w którym wyraża obawę, że budynek może runąć w czasie silnego wiatru, a nawet jeśli oprze się jego podmuchom, to powstaną wiry powietrza poważnie zagrażające środowisku.

Philip Spages, prezes firmy budowlanej, stwierdził, że kołysanie się budynku podczas silnego wiatru jest nieuniknione, i dodał, że wszystkie budowle tej wysokości odchylają się od pionu. Badania przeprowadzone przez firmę wykazały, że maksymalne odchylenie na szczycie wieżowca będzie wynosiło 10 cm przy sile wiatru 120 km na godz.

Drapacze wzbudzają protesty miłośników pięknej architektury, którzy są zdania, że proste, długie konstrukcje kłócą się z miejscową zabudową. „Są szkaradne" — oświadcza Bill Greenspan, mieszkaniec Wschodniej Dzielnicy, który od ponad roku bezskutecznie protestuje przeciwko lokalizacji 23-piętrowego wieżowca tuż obok jego domu.

Pan Spages był jedynym przedsiębiorcą broniącym tego typu budynków. Większość inwestorów niechętnie wypowiada się na ich temat, tym bardziej, że przeważnie przedsiębiorstwa są tworzone w celu wzniesienia jednego tylko obiektu. „Mamy do czynienia z zupełnie nowym typem przedsiębiorców" — mówi Peter Seidel z Wydziału Planowania Miasta. Dawniej inwestor przed przystąpieniem do budowy miał zgromadzoną sporą ilość parceli budowlanych. Obecnie unika się skupowania działek, zabudowuje się natomiast do maksimum każdy skrawek kosztownej ziemi Manhattanu, a to oznacza coraz wyższe wspinanie się domów-żyraf wznoszonych bez konsultacji z Biurem Planowania Przestrzennego Miasta i ku niezadowoleniu mieszkańców okolicznych niskich budynków i właścicieli stylowych rezydencji.

Wszyscy są zgodni, że drapacze wciskając się w rzędy starych, świetnie utrzymanych domów z piaskowca, niszczą spuściznę XIX-wiecznej architektury, nie tylko zresztą w sensie odczuć estetycznych, ale jak najbardziej dosłownie. Ze względu na wysokość i „cienkość" budynków konieczne jest bowiem bardzo głębokie wykopywanie fundamentów, co powoduje często uszkadzanie fundamentów już istniejących.

Właściciel niegdyś okazałego 7-piętrowego budynku, który skarłowaciał teraz w porównaniu z nowo wzniesionym tuż obok 23-piętrowym wieżowcem, skarży się, że uciążliwe sąsiedztwo jest powodem zarysowujących się stropów w jego 80-letniej posesji i przypuszcza, że powodem są naruszone fundamenty. Większość drapaczy to budynki mieszkalne w których przeważają apartamenty z dwoma sypialniami, w cenie 580 tys. dolarów.

Yale Robbins, przedstawiciel firmy zajmującej się badaniami i doradztwem budowlanym, jest zdania, że koniunktura na tego typu wysokościowce zaczęła się, odkąd ludzie chętniej kupują, niż wynajmują mieszkania. Kupując mieszkanie w drapaczu stajesz się właścicielem całego piętra, co jest spora atrakcją, zwłaszcza że pokoje rozmieszczone są na dwóch, a często nawet i trzech poziomach.

Barbara Corcoran z firmy zajmującej się pośrednictwem mieszkaniowym uważa, że mieszkania w drapaczach nie mogąc imponować wielkością, rekompensują to elegancją i funkcjonalnością. Ceny ich są wysokie, ale posiadanie mieszkania na Manhattanie jest wyznacznikiem statusu życiowego. Ciekawostkę stanowi jeden z drapaczy zbudowany na oryginalnym XIX-wiecznym budynku i reklamowany jako „wieża na szczycie rezydencji". Władze miasta rozpatrując problemy narosłe wokół domów-iglic wydały ostatnio szereg przepisów ograniczających ich budowę na niektórych terenach, ale, jak twierdzi pan Seidel, większość protestów to indywidualne batalie i nie ma sensu wyolbrzymiać problemu, gdyż nie dzieje się jeszcze nic złego. Lawiny iglic należy się spodziewać tylko w wypadku ich sukcesu finansowego, a to jeszcze nic pewnego.

ELŻBIETA SITEK

KRYZYS NIE DLA wszystkich jednakowo łaskaw?

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że nawet w czasach, gdy o kryzysie jeszcze nikt nie wspominał (ani głośno, ani po cichu) byli producenci, którzy radzili sobie lepiej i tacy, dla których tzw. obiektywne trudności stały się tarczą. I potrafili się nią niezwykle skutecznie zasłaniać odpowiadając na wszelkie zastrzeżenia czy też krytykę. I dziś, gdy wszystkim nam jest znacznie trudniej, bo rzeczywiście owe obiektywne trudności stanowią często poważną barierę w produkcji, jedne przedsiębiorstwa radzą sobie z nimi lepiej, inne gorzej. I wcale nie ma tu nic do rzeczy wielkość zakładu czy rodzaj produkcji. Czasem nawet ci mali (co siłę przebicia mają zdecydowanie mniejszą) okazują się bardziej przedsiębiorczy. Zdarza się też, że są to nierzadko zakłady, dla których produkcji surowiec zdobywa się szczególnie ciężko.

* * *

Te refleksje nasunęła mi wizyta w SPÓŁDZIELNI PRACY „URANIUM". Producent to znany na rynku szczególnie dobrze gospodyniom. Wytwarza bowiem poszukiwane miski, wiadra, suszarki do naczyń, rozmaite pojemniki z tworzywa i wiele innych drobiazgów, bez których obejść się w domu nie sposób. Do produkcji tych wyrobów używa tworzyw sztucznych, z którymi jak wiadomo szczególnie krucho. A trudności te pogłębiają się od 1981 r. Dlatego też spółdzielnia „Uranium" by w ogóle produkować musiała pomyśleć o zapewnieniu sobie dodatkowych surowców poza rozdzielnikiem i przydziałami, których zwiększyć nie dało rady. Takim sposobem stał się skup tworzywowych odpadów i ich przetwarzanie. W tym roku uzyskano ich 600 ton, a udział tego surowca w całości zużywanych przez „Uranium" tworzyw wyniósł 25 proc. Warto dodać, że w ubiegłym roku udało się kunić w ten sposób spółdzielni 300 ton odpadów.

Skoro surowiec jest, można wytwarzać więcej. I tak nawet w kryzysie spółdzielnia co roku zwiększa produkcję. W 1981 r. była ona liczac w jednostkach naturalnych o 7 proc. wyższa niż w 1980 r. W 1982 r. o 10 proc. przewyższała produkcję 1981 roku, zaś w I kwartale bieżącego roku dostarczono o 20 proc. więcej wyrobów niż w analogicznym okresie roku minionego.

— U nas nie ma kryzysu — mówi prezes spółdzielni „Uranium" — Kazimierz Karski. — I wierzyć mu trzeba nie tylko z powodu wyżej podanych wielkości. Wskazują na to także stale wprowadzane nowe asortymenty wyrobów, ich jakość, która się nie pogorszyła, mimo że surowce odpadowe mają w produkcji pozycję coraz bardziej znaczącą. Od końca 1981 r. nie zmieniło też „Uranium" cen na swoje wyroby. Inaczej szuka się tutaj sposobów na to, by produkcja była opłacalna.

Z surowcami radzą sobie więc w spółdzielni. Najbardziej jednak zdziwił mnie fakt, że i o kłopotach z zatrudnieniem nie usłyszałam tutaj ani słowa. Po prostu załoga „Uranium" jest bardzo stabilna. I można powiedzieć wielopokoleniowa. W wielu przypadkach pracują tu więc całe rodziny. Czują się więc ze spółdzielnią związani i odpowiedzialni za jej losy, a jest to z pewnością sposób na kłopoty kadrowe.

Mimo iż trudno dziś liczyć na to, że pieniądze na inwestycje skądś skapną, „Uranium" kupiło w ubiegłym roku wtryskarki za kilkadziesiąt milionów złotych.

— Na nową inwestycję nie ma obecnie nadziei — twierdzą w „Uranium", ale żeby produkcja „szła" trzeba odtwarzać park maszynowy.

* * *

Tyle przykład „Uranium". W czym tkwi tajemnica, że spółdzielnia mimo kryzysu potrafi dostarczać nam coraz więcej poszukiwanych rynkowych wyrobów?

Zasługa to jej kierownictwa, czy tego iż działa tu samorząd z prawdziwego zdarzenia. Czy też ludzie w tej spółdzielni myślą i pracują inaczej? Może zasługa jest gospodarność, większa dbałość o wykorzystanie surowców i inicjatywa? Pewnie wszystko po trochu.

Ci jednak, którym wszystko idzie „jak po grudzie" a trudnościami zasłaniać się lubią, znajdą pewnie dla siebie usprawiedliwienie. — To kryzys jest dla „Uranium" szczególnie łaskaw — powiedzą. Dlaczego jednak jest łaskaw nie będą próbowali sobie odpowiedzieć.

EWA ŁUKASIEWICZ

ŻYCIE ZA BIURKIEM

(Rozmowa z prof. dr hab. S. Kowalewskim — przewod. Zespołu Racjonalizacji Administracji Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN).

— Panie profesorze! Bezduszny biurokrata stosujący „spychotechnikę" — to stereotyp urzędnika zakorzeniony w świadomości społecznej. Czy naprawdę z tą administracją jest tak źle? Dlaczego ciągle nie spełnia ona oczekiwań społecznych?

— Po pierwsze — sytuacja ta nie wzięła się znikąd. Po drugie — powiedzmy sobie szczerze: i my, interesanci, nie składamy się z samych aniołów. A po trzecie — ów przysłowiowy portret urzędnika jest naprawdę jednostronny. Bo w gruncie rzeczy bardzo mało wiemy o przyczynach słabości administracji państwowej.

A więc do rzeczy. Ma u nas miejsce bardzo daleko posunięta fluktuacja kadr. Od ponad 30 lat nie kształciliśmy urzędników. Są samoukami z nabytą lepszą lub gorszą praktyką. A administracja — to zawód trudny. Każdy rozpoczynający pracę w urzędzie państwowym powinien przez co najmniej rok-dwa uczyć się wykonywania swej funkcji.

— Mamy ustawę o pracownikach państwowych, zobowiązującą do podnoszenia kwalifikacji...

— Ale zanim wdrożona zostanie w życie, zanim wywoła rezonans... Zresztą należy przede wszystkim kształcić kadry dla administracji a nie tylko dokształcać ludzi już w niej pracujących. Tymczasem co zdolniejsze jednostki bądź te które zdążyły się czegoś nauczyć przez okres próbny — „uciekają" z administracji do innych działów gospodarki. Bo tam lepiej płacą, praca jest mniej uciążliwa, pozbawiona presji, różnorodnych pretensji, żalów, skarg interesantów. Tam po prostu przestaje się być chłopcem do bicia. Rezultat? Administracja stale operuje nowicjuszami i personelem nie przygotowanym. Najprostszym rozwiązaniem byłyby, oczywiście, podwyżki. Dziś nas na to nie stać. Zresztą nie można problemu sprowadzać do ilości pieniędzy. Istnieje przecież cały szereg innych środków, które podniosłyby atrakcyjność tego zawodu, np. pomoc w uzyskaniu mieszkania, kredyt na działki budowlane itp.

— Mimo tych warunków administracja tak się rozrasta?

— To pogląd bez pokrycia. Ściśle współpracuję ze stołeczną administracją i wiem, jak bardzo w ciągu ostatnich 20 lat przerzedziły się jej kadry.

— Inny przykład. Resort budownictwa. Tu cyfry krzyczą: na jednego pracownika zatrudnionego na placu budowy przypada 1,5 pracownika administracji.

— Nie kwestionuję. Ale wracając do sprawy. Prześladuje nas jeszcze jedna zmora — nieprawdopodobna wręcz inflacja przepisów. Czy zdaje sobie ktoś sprawę, jaka lawina różnorodnych przepisów zasypywany jest urzędnik, który ma do załatwienia jakąś sprawę? Trzeba być alfą i omegą by się w tym wszystkim rozeznać. Spotykam się na licznych kursach ze wszystkimi grupami naczelników administracji — z wojewodami, dyrektorami wydziałów. Nikt z nich nie powie, ile naprawdę przepisów obowiązuje w danym resorcie. Cóż dopiero, a właściwie przede wszystkim, zwykły referent? Woli więc załatwić sprawę na „nie", bo nie narazi się, że pominął jakiś przepis blokujący pozytywne jej rozpatrzenie. A poza tym nikt nie posądzi go o łapownictwo. Taką etykietkę łatwo przypiąć. Jak długo będziemy utrzymywali administrację w nieświadomości obowiązujących ją przepisów — tak długo nie ma co liczyć na obiektywną i sumienną jej pracę. Może trochę przejaskrawiam sytuację w niektórych przypadkach. Ale robię to świadomie dla uwypuklenia problemu.

— Czy nie podejmuje się kroków w kierunku wprowadzenia dyscypliny legislacyjnej?

— Owszem. Nawet od szeregu lat wydaje się zarządzenia likwidujące nadmiar przepisów. Tylko że człowiekowi naprawdę wszystko jedno — czy tonie na głębokości 4 czy 40 m. Podobnie urzędnikowi — czy zagubi się w 13 tys. czy zmniejszonych do 10 tys. rozporządzeniach. Mimo więc pozornych sukcesów powielaczowa normotwórczość kwitnie. A przyczynia się do tego również wielu radców prawnych w centralnych urzędach, swoją wartość mierzących liczbą wyprodukowanych okólników.

Kolejna sprawa — fatalna organizacja indywidualnych stanowisk pracy. Mocno za to określona jest odpowiedzialność pracownika. Ta ślepa uliczka często prowadzi do zafałszowywania sprawozdań. Kto napisze: nic nie zrobiono?

I wreszcie ostatnia sprawa. Administracja często zapomina o swojej służebnej roli wobec społeczeństwa, obowiązku realizowania zasady ludowładztwa. Przyciągnięcie szerokich mas obywateli do współrządzenia w realizacji ważnych zadań społeczno-gospodarczych daje szanse poprawy sytuacji.

— Dziś jedną z dróg rozwiązania problemu racjonalizacji zatrudnienia upatruje się w zmiejszeniu administracji gospodarczej. Jaki jest pana pogląd?

— To za daleko idące uproszczenie. Nie można zaczynać od redukcji. Powinna być konsekwencja poprawy organizacji pracy.

— A reforma gospodarcza — przecież wymaga myślenia nowymi kategoriami?

— Nie będzie to łatwe. Zbyt silne jest przyzwyczajenie do pewnego schematu.

— Panie profesorze! Jakie stąd wnioski?

— W moim głębokim przekonaniu warunek sine qua non: uporać się z problemami, o których wcześniej mówiłem. A więc przede wszystkim trzeba opanować fluktuację kadr administracyjnych.

Po drugie: musi dojść do sytuacji, aby wszystko co obowiązuje urzędnika na danym stanowisku pracy — znalazło się w teczce leżącej na jego biurku. Wystarczyłoby z powodzeniem operować wyłącznie przepisami prawa zamieszczonymi w Dzienniku Ustaw, Monitorze Polskim i dziennikach urzędowych danego ministerstwa czy województwa. Rozwiążmy te sprawy i inne podobne, a dopiero potem odwołujmy się do sumień ludzi zza biurka. Takiego jestem zdania.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: TERESA KWAŚNIEWSKA

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

Ambasador ZSRR Borys Aristow z wizytą w Łodzi

W piątek na zaproszenie KŁ PZPR przebywał w Łodzi ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Polsce — **Borys Aristow**. W godzinach przedpołudniowych radziecki gość spotkał się z kierownictwem i Egzekutywą KŁ PZPR. Podczas spotkania z Egzekutywą KŁ członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KŁ — **T. Czechowicz** poinformował amb. Aristowa o najważniejszych problemach związanych z sytuacją społeczno-polityczną Łodzi i województwa miejskiego łódzkiego, podkreślając rolę partii w przemianach zachodzących w naszym mieście i województwie.

Następnie B. Aristow w towarzystwie T. Czechowicza oraz sekretarza KŁ — **Andrzeja Hampla**, prezydenta Łodzi, przewodniczącego ZŁ TPPR — **Józefa Niewiadomskiego** i gospodarzy dzielnicy Górna odwiedził jeden z najstarszych łódzkich zakładów — ZPB im. F. Dzierżyńskiego „Eskimo". Zapoznał się tam z historią zakładu i jego produkcją, zwiedził Izbę Tradycji i Perspektyw, tkalnię nową, przędzalnię odpadkową i drukarnię. Rozmawiał z robotnicami pracującymi przy zainstalowanych w tkalni nowej radzieckich krosnach STB produkujących tkaniny z radzieckiej bawełny. W Zakładowym Domu Kultury odbyło się spotkanie ambasadora z aktywem polityczno-społecznym i gospodarczym „Dzierżyńskiego".

W godzinach popołudniowych radziecki gość zwiedził teren przyszłej budowy Centrum Zdrowia Matki, złożył kwiaty pod pomnikiem Braterstwa Broni w parku im. J. Poniatowskiego oraz spotkał się z aktywem łódzkich organizacji młodzieżowych: ZSMP ZHP, ZMW i ZSP.

Wieczorem Borys Aristow spotkał się z aktywem ZŁ TPPR.

(j. kr)

Wykłady PAN

Zakład Amin Biogennych PAN w Łodzi organizuje dwa wykłady francuskiego uczonego na temat tzw. systemów regulacyjnych w organizmach biologicznych — dla biologów, biochemików, biofizyków, lekarzy. Wygłosi je w języku polskim zaproszony do Łodzi prof. **Charles K. Bogdański** z Uniwersytetu Rene Descartes w Paryżu.

Wykłady pt.: „Przestrzenna koncepcja genezy systemów naturalnych" odbędą się w auli Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Banacha 12, w dniach 7 i 8 czerwca o godz. 17.

(n)

PO ZNIESIENIU TALONÓW NA BUTY

Wymagania nie maleją a stopa... rośnie

Według rozeznania Wydziału Handlu UMŁ, do końca maja mieszkańcy woj. łódzkiego zrealizowali około 80 proc. talonów na obuwie. Nie było sensu jeszcze raz przedłużać reglamentacji. Nie będzie też w Łodzi wydzielonych sklepów do sprzedaży talonowej dla tych, którzy zachowali nie zrealizowane kartki — albo nie potrzebowali nowych butów, albo też czekali na określony asortyment. Jak to właściwie jest na obuwniczym rynku? O opinię poprosiliśmy specjalistę — **Zbigniewa Oniska**, pracownika Przedsiębiorstwa Handlu Ubiorami „Otex". — Talony straciły ważność, a specjalnych tłumów w sklepach obuwniczych nie widać...

— **Rzeczywiście, nie mamy żadnych sygnałów wskazujących na nasilone wykupywanie butów. Pamiętajmy jednak, iż jest to towar typowo sezonowy. W sklepach obuwniczych jest teraz duży wybór lekkich butów na lato. Takie oszczędnościowe modele — wytłaczana z tworzywa podeszwa i kilka skrzyżowanych paseczków. Co innego gdyby w sklepach pojawiły się importowane kozaki, albo tak poszukiwane tekstylno-gumowe buty sportowe i turystyczne. Tego szukają klienci i po ten właśnie asortyment już od dawna ustawiały się długie kolejki.**

— Czy to znaczy, że reglamentację zniesiono we właściwym momencie?

— **Moim zdaniem tak, chociaż sprawa nie jest prosta. Po pierwsze, trudno prorokować, jak ukształtuje się popyt na progu sezonu jesienno-zimowego. Po drugie, nie otrzymaliśmy jeszcze wszystkich danych z terenu. W Poznaniu np. zniesiono już wcześniej sprzedaż reglamentowaną i wytypowano tylko kilka placówek do handlu na talony. Nie zanotowano tam żadnych problemów. W Łodzi jednak obawiamy się zwłaszcza klientów przyjezdnych. Popyt reguluje bowiem również asortyment. Do łódzkich sklepów dostarczamy np. 600 wzorów obuwia, podczas gdy w woj. skierniewickim ten wybór jest o połowę mniejszy. Mogą więc być „handlowe wycieczki".**

— Czego brakuje w branży obuwniczej?

— **Przede wszystkim butów zimowych i sportowo-turystycznych. Mamy też kłopoty z dużymi numerami. Dawniej buty w numeracji powyżej 9 zalegały półki. Obecnie pod dostatkiem jest numerów małych i średnich, a ludzie z dużą stopą mają kłopoty. Może to paradoks, ale niektórzy producenci w ten sposób realizują program oszczędnościowy: małe numery — mniejsza ilość materiału. Kłopot sprawiły nam także dostawy butów z Rumunii. Tam po prostu jest inny system numeracji, zależny od długości buta, a nie — jak w Polsce — od długości stopy.**

Wynika z tego, że czy są kartki, czy też ich nie ma, klienci będą mieli kłopoty z nabyciem określonych rodzajów obuwia. Nie wszystkie potrzeby zgłaszane przez handlowców producenci chcą realizować. Okazuje się, że nawet objęte programem operacyjnym obuwie dziecięce nie wpływa do handlu w wystarczających ilościach. Przemysł obuwniczy powinien wziąć pod uwagę, że po zniesieniu reglamentacji nasze wymagania nie maleją, a ponadto... rośnie nam stopa.

P. SKIBICKI

Sprzedaż tłuszczów idzie „jak po maśle"

Obawy, iż po zniesieniu reglamentacji na tłuszcze nastąpi masowe wykupywanie masła czy smalcu, okazały się płonne. Była oczywiście grupa „nerwowych", którzy szybko pobiegli do sklepu aby zrobić zapasy. Niepotrzebnie! Masła i margaryny jest w sklepach pod dostatkiem. Wystarcza również smalcu i słoniny, a nagromadzone nadwyżki, po prostu zjeleczeją w domowych lodówkach.

Obserwowaliśmy znaczny popyt na masło w dniach bezpośrednio poprzedzających unieważnienie kartek — 29—31 maja. Prawdopodobnie posiadacze reglamentacyjnych odcinków chcieli je wykorzystać na wszelki wypadek. Co ciekawe, w kolejkach stały osoby dysponujące bonami na 20, a nawet 30 paczek masła! Zdenerwowanie potęgowała nieuzasadniona plotka o rzekomej podwyżce cen tłuszczów.

W środę — pierwszego dnia nieregulamentowanej sprzedaży — „gorączka" ustała. Rynek został chyba nasycony. Dyrektor Zakładu Obrotu Towarowego Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Mleczarskiej, Henryk Wojda, poinformował nas, że już od 27 maja każdego dnia dostarczano do sklepów po 60 ton masła. W środę dostawa była rekordowo wysoka — 64 tony. I towar zaczął się odkładać w komorach i ladach chłodniczych. W ubiegły piątek dowieziono do sklepów 45 ton masła, a dzisiaj zaplanowano dostawę już tylko 32 ton.

A więc handel ma już chyba za sobą przełomowy okres. Zapasy w chłodniach WZSMlecz. są wystarczające. Rozpoczął się przecież „mleczny sezon". Możemy zacząć spokojnie kupować na miarę potrzeb — po pół, a nawet ćwierć kostki. I niektórzy już tak czynią. Nie zabraknie też masła roślinnego ani margaryny.

W ubiegłym tygodniu zwiększono też dostawy smalcu i słoniny, choć to sprawa trudna ponieważ handel związany jest rozdzielnikiem centralnym. Jednak trzy dni pod rząd do sklepów mięsnych i garmażeryjnych dostarczano po 21 ton tłuszczów zwierzęcych. Warto aby po tych kilku dniach próby kierownicy sklepów wyregulowali wysokość swoich zamówień. Nie ma sensu odkładania w ladach chłodniczych zapasów tłuszczów.

I jeszcze kilka słów o mleku. Jak wiadomo, zniesiono również reglamentowaną sprzedaż mleka tłustego. WZSMlecz. zamierza dostarczać dziennie 60 tys. litrów takiego mleka. Na razie dostawy oscylują w granicach 35—55 tys. litrów. W ubiegły piątek i sobotę trudno było w sklepach kupić mleko z pomarańczowym kapslem, jednak skup z każdym dniem rośnie, a więc spodziewamy się, że i sprzedaż mleka będzie szła „jak po maśle".

P. Sk.

Dzień Chemika w „Borucie"

W sobotnie popołudnie stadion Klubu Sportowego „Boruta" był pełny. Zgromadzono się tu tak licznie nie z okazji rozgrywek sportowych, lecz na uroczystości Dnia Chemika, połączonej z trwającymi od 1 do 5 czerwca „Dniami Zgierza". Wielu pracowników ZPB „Boruta" — największego zakładu przemysłu chemicznego w naszym województwie — zostało w tym dniu wyróżnionych i uhonorowanych. Piętnastu osobom wręczono nagrody resortowe „Za zasługi dla przemysłu chemicznego", a czterdziestu trzem nagrody „Za zasługi dla ZPB „Boruta". Przyznano również cztery pieniężne nagrody (w tym dwie zespołowe) dyrektora zakładu „Za specjalne osiągnięcia w pracy zawodowej".

Uroczystość, na którą przybyli m. in. przedstawiciele władz Zgierza, uświetnił dwugodzinny występ Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Boruta", obchodzącego w tym roku swe pietnastolecie. Dla zespołu był to dzień również uroczysty, bowiem przyznano mu Honorową Odznakę Miasta Łodzi oraz nagrody prezydenta Zgierza i dyrektora Wydziału Kultury UMŁ.

(aga)

Kło ma obrazy T. Kokietka i G. Rozmusa?

Biuro Wystaw Artystycznych, w związku z przygotowywaną retrospektywną wystawą artystów plastyków **Tadeusza Kokietka i Gezy Rozmusa**, zwraca się z uprzejmą prośbą do instytucji i osób prywatnych o informacje (w terminie do 30 bm.) czy posiadają jakieś prace tych artystów w swoich zbiorach.

Nowe wzory odzieży dziecięcej — na „piątkę"

Sukienieczki i bluzeczki jak cukierki — różowe błękitne, w kroneczki i krateczki, pełne falbanek, marszczeń, wypustek a wszystko z tkanin bawełnianych, przewiewnych, lekkich — oto w największym skrócie zalety odzieży dla małych dziewczynek, zaprojektowanej przez wzorcownię **Spółdzielni Rzemieślniczej „Włókno"**. Pokaz wzorów zaprezentowany został 1 czerwca w **Izbie Rzemieślniczej**. Małe modelki bardzo ładnie wyglądały także w sukienkach łączonych z tkanin o różnej kolorystyce. Pomysłowo wykorzystano resztki pościelówki, która okazała się świetnym tworzywem do ozdabiania sukienek i bluzeczek nawet na różne uroczyste okazje. Dla chłopców (m. in. na rower) opracowano wiele wygodnych fasonów spodni z przepaścistymi kieszeniami na różne dziecięce skarby.

Jak nam powiedziała plastyczka-projektantka **Jolanta Zielińska Pruszczyńska**, w tym roku wzorcownia opracuje 200 różnych (w tym 40 letnich) modeli odzieży dla dzieci. Skorzystają z nich rzemieślnicy — nie tylko członkowie spółdzielni. Prezes „Włókna", placówki wiodącej w skali kraju — **Jan Mączewski** — szacuje tegoroczną produkcję swojej firmy na 100.000 sztuk odzieży i bielizny dziecięcej m. in. dzięki dobrej współpracy z takimi zakładami jak: **„Uniontex", „Pamotex", „Harnam"**, a także **z „Otexem"**. Dostawcami odzieży są głównie rzemieślnicy z 500 warsztatów wyspecjalizowanych w szyciu konfekcji dziecięcej. Sprzedaż odbywa się m. in. w dwóch sklepach firmowych **„Jacek i Agatka"**.

Oby wybór odzieży był coraz częściej taki, jak na pokazach.

(k)

Książeczki »Autostopu«

Wzorem lat ubiegłych Wojewódzki Ośrodek Informacji Sportowej i Turystycznej (ul. Narutowicza 27/29) codziennie w godz. 9—16 prowadzi sprzedaż książeczek „Autostopu".

(j. kr)

Wielokierunkowe akcje TKT w Łodzi

Głównym organizatorem akcji „Teatr-83" jest Towarzystwo Kultury Teatralnej, którego współpartnerami są liczne instytucje społeczno-kulturalne. Zasadniczym jej celem jest upowszechnianie kultury poprzez teatr, a hasło tegorocznych działań brzmi: „Teatr — dzieci — młodzież". Chodzi więc o znalezienie form zachęcających młode pokolenie do większego udziału w życiu teatru i pogłębienie wiedzy o nim.

W swoim czasie Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz TKT rozesłały do wszystkich szkół ponadpodstawowych, a częściowo również podstawowych do wydziałów kultury urzędów dzielnicowych, domów kultury w Łodzi i województwie, regulamin i zaproszenia do wzięcia udziału w tej pożytecznej akcji. Nie pozostało to bez echa. Napłynęły i napływają liczne zgłoszenia od zainteresowanych placówek.

Dużo nadziei należy wiązać z działalnością filii ŁDK — **Domu Teatru, otwartego z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru przy ul. Pojezierskiej**. Pozytywne rezultaty zaczyna przynosić praca instruktorów do spraw upowszechniania teatru, którzy zatrudnieni są w dzielnicowych wydziałach oświaty i kultury. Ilustracją tego może być **Międzyszkolny Turniej Wiedzy o Teatrze** przeprowadzony w dzielnicy Polesie.

Wiele aktywności wykazuje **pracownia teatralna Pałacu Młodzieży**. Coraz więcej słychać o **teatrzykach zuchowych Komendy Chorągwi Łódzkiej ZHP**.

31 szkół wzięło udział w konkursie **„Mój list z widowni"**. Wpłynęło 316 prac plastycznych, a 281 pisemnych, wśród nich niemało istotnie wartościowych. Konkurs ten dał wiele satysfakcji jego młodym uczestnikom, a równocześnie dostarczył sporo materiału cennego zarówno dla teatrologów, jak i pedagogów.

W swoim czasie TKT ogłosiło apel o nadsyłanie starych widokówek teatralnych. Widokówek takich przyszło sporo, m. in. znalazło się tu unikalne zdjęcie „Wesela" wystawionego w 1907 r. w Krakowie, a także pocztówka przedstawiająca teatrzyk ogródkowy w Parku Helenówek sprzed wielu lat.

Czteroletnia działalność tego kulturalno-społecznego towarzystwa podsumowana będzie i komentowana na VIII z kolei **Zjeździe Sprawozdawczo-Wyborczym Towarzystwa Kultury Teatralnej województwa miejskiego łódzkiego** 8 czerwca o godz. 11 w Klubie Nauczyciela przy ul. Piotrkowskiej 137.

Z okazji tego zjazdu zaprezentowana zostanie w hallu klubu atrakcyjna wystawa pt. **„Teatr na starej i nowej widokówce"**.

(M. J.)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	268-96
Dworzec Północny	55-46-96
Informacja telefoniczna	93
Informacja służby zdrowia	615-19
Informacja handlowa	282-84
	613-62 (do godz. 18)
Informacja Pomocy Społecznej	66-41-70
Komenda Wojewódzka MO	677-22 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe: „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź Północ	334-31
Rejon Łódź Południe	334-28
Rejon Pabianice	13-13-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot	52-81-10 703-27
Straż Pożarna	98 666-11
Inżynier województwa	633-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

— czynny w godz. 15—7 rano, w dni wolne od pracy — cała dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne — 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66 w godz. od 13 do 18.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

GALERIA 78 (Brätysławska 6a) godz. 16—20 „Zwierzęta moi przyjaciele"

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18)

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku

KĄPIELISKO FALA czynne od godz. 10 — 18

KINA

BAŁTYK — Przegląd Filmów Japońskich — Dni dzieciństwa — dni wojny" od lat 16 z czytaną listą dialogową godz. 10 12.30 15 17.30 20

IWANOWO — Wielki Szu" pol. od lat 18 godz. 15 17.15 19.20

POLONIA — Wielki Szu" pol. od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30

PRZEDWIOŚNIE — Przegląd Filmów Japońskich — Huczący ogień" od lat 15 z czytaną listą dialogową godz. 9.30 12 14.30 17 19.30 21.30

WŁÓKNIARZ — Przegląd Filmów Japońskich — „Huczący ogień" od lat 15 z czytaną listą dialogową godz. 10.30 13 15.30 18 20.30 22.15

WOLNOŚĆ — „Wilczyca" pol. od lat 18 oraz film krótkometrażowy „TANGO" nagrodzony Oscarem godz. 10 12.15 15 17.15 19.30

WISŁA — Kino Interesujących Filmów — „Zagubione rzeczy" włos. od lat 18 godz. 10 12.20 15 17.15 19.30

ZACHĘTA — Wejście smoka" Hongkong-USA od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30

TATRY LETNIE — Tom Horn" USA od lat 18 godz. 21; czynne tylko w dni pogodne

STUDIO — Pożegnanie z tytułem — „Kobieta pod presją" USA od lat 15 godz. 17.15; DKF godz. 20 — seans zamknięty

STYLOWY — Filmy Janusza Majewskiego „Lokis" pol. od lat 15 godz. 15.15; Wybitni aktorzy kina światowego — „Ugo Tognazzi" — Pierwsza miłość" pol.-franc. od lat 18 godz. 17.15 19.30

DKM — Iluzjon W świecie komedii kryminalnej" godz. 16 18 20

OKA — „12 prac Asterixa" franc. godz. 11, 13 15; Wielki sen" od lat 15 ang. godz. 8.30 17; DKF — godz. 19.30

GOYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22 „Emil komediant" NRD od lat 18

MŁODA GWARDIA — „Noce i dnie" cz. II pol. od lat 15 godz. 10 14.30, 17, 19.30; „Córka króla wszechmórz" czes. b.o godz. 12.30

MUZA — Milcząca gwiazda" pol. b.o godz. 18.15 „Lew pręży się do skoku" węg. od lat 15 godz. 13

1 MAJA — Czarodziejskie dary" NRD b.o. godz. 16.15; „Wyjście awaryjne" pol. od lat 15 godz. 18

POKÓJ — Kino Lektur Szkolnych — Noce i dnie" cz. I pol. od lat 15 godz. 15; Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce" pol. b.o. godz. 17.30

ROMA — „Niezamężna kobieta" USA od lat 18 godz. 10 17, 19.30, „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 12.30 14.30

STOKI — „Wielka podróż Bolka i Lolka" pol. b.o godz. 16.15; „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz" pol. od lat 15 godz. 18.15

ŚWIT — „Powrót Mechagodzilli" — jap. od lat 12 godz. 15; „Glina czy ludzie" fr. od lat 18 godz. 17, 19.15

TATRY — „Mama" rum.-fr. b.o. godz. 16.30; „Akcja Borowo" — czes. b.o godz. 18.30 W razie niepogody odbędzie się seans filmu „Przypływ uczuć" fr. od lat 18 godz. 21

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — seans zamknięty — godz. 15; „Nie taki zły" fr. od lat 15 godz. 18

POLESIE — nieczynne

REKORD — „Karkonosz i mieszczanie" czes. b.o godz. 16.15; „Jahberwocky" ang. od lat 15 godz. 18

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Piotrkowska 67, Mickiewicza 29, Niciarniana 15, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Felińskiego 1.

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — ul. Wyszyńskiego 2, Głowno — Kowicka 38, Aleksandrów — Kościuszki 14, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 18

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 2 4 6 7 8 9 10. Szpital im. Biernackiego (Pabianice) dla przychodni rejonowych nr 3 5 dni nieparzyste. Szpital im. Kopernika — dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste. Szpital im. Pirogowa dni parzyste. Szpital im. Marchlewskiego — codziennie (Zgierz ul. Dubois 12) dla miasta i gminy Zgierz miasta i gminy Ozorków miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew. Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61) Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Śródmieście — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61) Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (chirurgia); Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) — dla woj. łódzkiego — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla miasta Łodzi

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137, tel. 637-06 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny cała dobę

— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-30 do 34 wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny cała dobę

— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 864-83

— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — cała dobę.

Pieniądze leżały na ulicy...

Jedno z najbardziej zadziwiających zdarzeń swego życia przeżył w zeszły poniedziałek młody łodzianin, mechanik z tkalni ŁZPB im. Obrońców Pokoju, pan M. S. Wziął 4 400 zł zaliczki, wsiadł na rower, którym w pogodne dni dojeżdża do pracy, a że był w dresie — zwinięte pieniądze włożył do jego kieszeni. Na ul. Sienkiewicza, tuż przy ul. Traugutta, pieniądze wysunęły mu się w czasie jazdy z dresu. Nie zauważył tego.

Banknoty podniósł natychmiast (lecz na próżno wołał na rowerzystę) jeden ze stałych czytelników „DŁ" i przyniósł je do redakcji. Napisaliśmy o tym. Stało się tak, jak przypuszczaliśmy: w tym wypadku pech rzeczywiście równał się szczęściu.

Pan M. S., niezwykle wdzięczny znalazcy, jeszcze raz składa mu tą drogą podziękowania. Wyrażając wdzięczność — 10 proc. odzyskanej kwoty, tj. 440 zł, przekazał na konto budowy Centrum Zdrowia Matki.

(M. Kr.)

„Norma" w oryginale

Ledwie zakończyły się Spotkania Baletowe, a już Teatr Wielki ma kolejną propozycję dla swoich sympatyków. W dniach 3—7 i 11 bm. łódzka opera proponuje „Normę" V. Bellinego w oryginalnej wersji językowej. W spektaklach zaprezentują się znakomici goście. W partii Normy wystąpi URSZULA KOSZUT — solistka opery w Stuttgarcie, Rzymie i Londynie, jako Pollione zaprezentuje się solista oper w Budapeszcie i Duesseldorfie JÓZSEF HORVATH, w pozostałych partiach wystąpią soliści Teatru Wielkiego: RYSZARDA RACEWICZ, TOMASZ FITAS, ROMAN WERBIŃSKI i STANISŁAWA SZOPIŃSKA. Dyrygenta wybitny artysta z NRD GERHARD GEIST.

11 bm. w obsadzie zmieni się tylko Pollione. W tej roli wystąpi JÓZEF PRZESTRZELSKI.

(rs)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 645-85, zastępcy redaktora naczelnego 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 62-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch".

Nie lubię poniedziałków...

Niebawem wakacje. Ale zatrzymajmy się przy tej (oby radosnej) chwili, kiedy to nasze dziecko przyniesie świadectwo ukończenia klasy... (wszystko jedno której). Każdy z nas chciałby, aby było dobre. A w ogóle kogóż nie cieszą sukcesy jego pociechy. Co prawda rodzice podkreślają czasem, że oceny nie mają dla nich znaczenia: „byle tylko przeszedł do następnej klasy", to jednak zazwyczaj jest to wyłącznie poza. Przy rozważaniach z serii: „co dalej po ósmej klasie" przyszłość dziecka obmyśla się zaczynając od analizowania dotychczasowych wyników w nauce.

Pytanie: wymagać, czy nie wymagać — jest więc niezwykle istotne, ale potrzebuje dopełnienia: jak wymagać mądrze. Przede wszystkim trzeba chcieć poznać swoje dziecko, chcieć dostrzec, na co je stać, a ze szkołą kontaktować się częściej niż na wywiadówce (na którą zazwyczaj chadza matka) i tuż przed końcem roku.

Niedocenianie osiągnięć dziecka bywa nie mniej zgubne, jak stawianie mu wygórowanych wymagań. Ale równie przykre skutki może przynieść brak jakiegokolwiek zainteresowania dzieckiem, zwany często demokratycznie daniem mu maksimum swobody.

Przyniosą więc świadectwa, będą czekać, mają prawo spodziewać się naszej opinii o ich całorocznej pracy. Z pewnością warto pomyśleć o nagrodzie, dowodzie uznania, które należy się pracowitemu i odpowiedzialnemu uczniowi. W niejednym przypadku konieczny będzie jednak rodzicielski komentarz, albo męska rozmowa. Tylko zanim do niej dojdzie, spróbujmy podsumować własny wkład w szkolne efekty pracy dziecka. To nie może być jednostronne rozliczenie. (r)

Dziecko latem

Aby uchronić bawiące się na powietrzu dzieci przed oparzeniami słonecznymi smarujemy grubo ich ramiona i plecy kremami ochronnymi, a gdy to nie wystarcza, nakładamy lekkie bawełniane bluzeczki. Głowę dziecka trzeba koniecznie chronić, nakrywając lekką, nie uciskającą czapeczką z daszkiem, aby nie dopuścić do zapalenia spojówek i podrażnienia skóry dookoła oczu. Taką czapeczkę można wykonać samemu z płócienka, batystu czy cienkiej popeliny. Na rysunku podajemy wzór, według którego po zmierzeniu dziecku obwodu główki, wykonujemy formę z papieru w skali 1:1. Papierową formę układamy na materiale i wycinamy, dodając po 1 cm na zeszycie. Daszek wycinamy dwa razy (dla usztywnienia możemy włożyć flizeline lub folię fotograficzną pomiędzy warstwy materiału). Przeszywamy daszek, następnie pliskę. Górę czapeczki podwijamy tak, by utworzyć „tunel" na wciągnięcie kolorowego sznurka lub tasiemki. Zszywamy bok tylko do „tunelu". Wciągamy sznurek, zawiązujemy i czapeczka gotowa.

Pomimo noszenia nakrycia głowy włosy dziecka należy myć bardzo często, gdyż pot i kurz będą powodowały swędzenie skóry. (n)

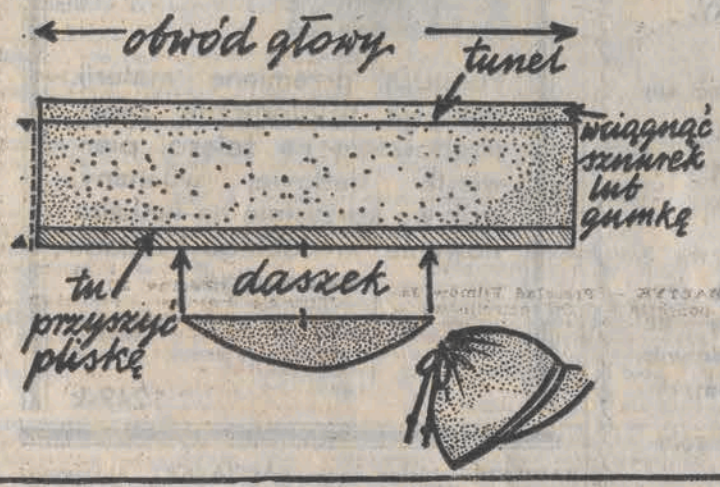

Uroda w witaminach

Jarzynowo-owocowy sezon dopiero się rozpoczął, spójrzmy więc na stragany przez pryzmat... własnej urody. Oto bowiem żelazo, które tak znakomicie wpływa na świeżość cery, zawarte jest w ogórkach, a także w szpinaku, czerwonej kapuście, malinach, agreście i wiśniach.

Jod, którego tyle nad morzem, znajduje się w szpinaku, cebuli, burakach i gruszkach.

Gwarantujące sprężystość mięśni sole magnezowe zawierają rzodkiewki, szpinak, agrest i wiśnie.

Siarka, leczącą m. in. trądzik i schorzenia łojotokowe, znajduje się w selerach i pomidorach.

Zatem — układając jadłospis na najbliższe miesiące — nie zapominajmy o wspomnianych zaletach jarzyn i owoców. (r)

Truskawki

CO PODAĆ

OŁATKI Z TRUSKAWKAMI

Do dziesiątków potraw, jakie każda gospodyni ma w swoim domowym jadłospisie dodajmy ołatki z truskawkami. Potrzeba na nie: 4 jajka, 5 łyżek mąki, płaska łyżeczka cukru, tyle samo proszku do pieczenia, szczypta soli, 1/2 kg małych truskawek, oliwę do smażenia i cukier-puder połączony z cukrem waniliowym do posypywania.

Piane ubijamy na sztywno, dodajemy żółtka i mieszamy to z proszkiem i mąką. Na końcu delikatnie wsypujemy truskawki. Ciasto nabieramy łyżką i wlewamy na dobrze rozgrzany tłuszcz. Ołatki wyjmujemy na bibułki, aby je dobrze odsączyć. Następnie z obu stron grubo posypujemy cukrem-pudrem.

MUS TRUSKAWKOWY

Ponieważ sezon truskawkowy trwa krótko, wykorzystajmy te pyszne owoce maksymalnie. Na mus truskawkowy potrzebne są: 4 białka, 20 dkg cukru, paczka cukru waniliowego, 40 dkg truskawek, dwie czubate łyżeczki żelatyny.

Kilka truskawek odkładamy do przybrania musu, a resztę po dokładnym umyciu rozdrabniamy. Żelatynę należy zalać niewielką ilością zimnej wody, a gdy napęcznieje rozpuścić w możliwie najmniejszej ilości wrzątku. Teraz należy ubić bardzo sztywną pianę dodając pod koniec ubijania cukier i wanilię, następnie truskawki i żelatynę. Jeszcze chwilę to wszystko ubijamy, następnie rozlewamy do miseczek i przybieramy całymi truskawkami. Po schłodzeniu w lodówce mamy pyszny deser. (r)

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

Paulinom Norbertom (6) Robertom Wiesławom (7) Wilhelmom (8) Pelagiom Felicjanom (9) Małgorzatom Bogumiłom (10) Benedyktom Feliksom (11) Gwidonom Janom (12).

Do następnego spotkania w przyszły poniedziałek!

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 6 CZERWCA

PROGRAM I

6.10 Obserwacje. 6.20 Muzyka. 8.30 Przegląd prasy. 8.35 Muzyka. 8.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert 12.05 Z kraju i ze świata. 12.30 Przypominamy Martę Mirską. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Rytmy sprzed lat. 13.40 Piosenki W. Młynarskiego. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Gwiazdy jazzu. 14.50 Wiersze F. G. Lorki 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Gwiazdy i legendy. 17.00 Dziennik 17.20 Komentarz. 18.00 Wiad 18.05 Refleksje. 18.25 ABC piosenki. 18.50 „Werlioka" — fr. pow. 19.00 Dziennik. 19.25 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Koncert życzeń. 20.35 Śpiewa P. Fronczewski. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Komunikaty. 21.10 Młodość i Strawińskiego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Jutro w mono. 22.40 Rozmowy o kulturze. 23.00 Wiad 23.30 Zbliżenia 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.36 Komentarz międzynarodowy. 11.40 Muzykanci z Lubczy. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Z archiwum muzyki. 12.30 Tydzień w programie. 12.40 Nauka — praktyce. 13.00 Świat wokół nas. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.00 Gwiazdy Teatru Wielkiego. 14.30 „Dzieją się rzeczy o których filozofom się nie śniło" — rep. 14.50 Suity ludowe. 15.15 Piosenki z dobrą dykcją. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Tematy z rezonansem — fel. 16.20 O zdrowie człowieka. 16.40 Szkoła współczesna — aud. 17.00 Sprawy codzienne. 17.30 Gra Jan Ptaszyn-Wróblewski. 17.40 Muzyka i aktualności. 19.00 Kompozytor tygodnia — Aram Chaczaturian. 19.35 Program na dobranoc. 20.00 Gwiazdy i gwiazdki. 20.30 Kabareton „Dwójki". 20.45 Język rosyjski. 21.05 Nagranie wieczoru. 21.15 „Lord Jim" — fr. pow. 21.30 Echa dnia. 21.40 Jazz spod wierzby. 22.00 „Kulisy światowych nagród literackich". 22.30 Płyty stare. 23.00 Wiersze Jalu Kurka. 23.05 Mała Polihymnia. 23.45 Wiad. 23.50 Sentencje wieczoru.

PROGRAM III

12.00 Wiad. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Psy wojny" — odc. 28. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Sceny batalistyczne. 15.00 Wszystko o sporcie. 15.20 W kręgu muzyki. 16.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 B. Prus: „Emancypantki". 19.30 Czas relaksu. 19.50 Aecjusz ostatni Rzymianin" — odc. 21. 20.00 Przy kwadranse jazzu. 20.45 Klub samouków. 21.00 Studio nagrań. 21.40 Klub samouków. 22.00 Folk — muzyka włóczęgów. 22.30 Egon Ervin Kisch — „Jarmark sensacji". 22.45 Informacje sportowe. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Biała godzina — wiersze.

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 Quod libet — czyli co kto lubi. 9.40 „Serce" — nowela. 10.00 Opera przez wieki. 10.30 Z muzycznych nagrań. 11.00 „Matysiakowie" — odc. 11.30 Muzyka narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 Serwis informacyjny (Ł). 13.05 „10 minut o stypendiach i stypendystach — aud. (Ł). 13.15 W stronę jazzu. 14.00 Stereofoniczne archiwum. 14.30 **Aktualności dnia. (Ł). 17.30 Rozmowa z W. Afeltem o starym dobrym jazzie — aud. (Ł). 18.00 „Nowe sytuacje" zespołu „Republika" (Ł).** 18.30 Wiersze. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Muzyka polska. 23.20 Głosy, instrumenty, nastroje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 TTR — matematyka sem. 2
14.00 TTR — chemia sem. 2
15.25 NURT
16.00 „Zwierzyniec i nie tylko"
17.00 Dziennik
17.20 „Pokój do wynajęcia" (6) — „Podróż do Polski" — serial TV NRD
18.00 Śpiewają laureaci festiwalu Zielona Góra 82
18.20 Echa stadionów
18.50 Dobranoc — „Ja ci jeszcze pokażę"
19.00 Aktualności Agencji Artel
19.05 Diagnoza — błąd w sztuce lekarskiej
19.30 Dziennik
20.15 Teatr Telewizji — Fiodor Dostojewski — „Bracia Karamazow"
22.50 Sprawy międzynarodowe
23.20 Dziennik — 24 godziny

PROGRAM II

18.00 Przegląd tygodnia (Ł.)
18.30 Między polem a stołem — pr. Red Rolnej
19.00 Wiadomości (Ł.).
19.30 Dziennik
20.00 Wieczór Maroka w Telewizji Polskiej

Funkcje makroregionu środkowego

W Grotnikach k. Łodzi zostało zorganizowane sympozjum poświęcone głównym problemom społeczno-ekonomicznym makroregionu środkowego, którego organizatorem był Rejon Łódzki Stowarzyszenia „Pax". Na sympozjum zostało wygłoszonych 8 referatów, głównie przez przedstawicieli nauki z UŁ. W sympozjum wzięli udział m. in. przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, urzędów wojewódzkich, radni z województw wchodzących w skład makroregionu środkowego.

Było to pierwsze sympozjum ukazujące główne problemy, które stoją przed makroregionem (infrastruktura społeczna i ekonomiczna, techniczna, lokalizacja przemysłu, gospodarka rolna i żywnościowa, demografia i zatrudnienie, ochrona środowiska). Referaty i wystąpienia wygłoszone na sympozjum zostaną opublikowane.

Międzynarodowa konferencja fizyków

Z inicjatywy Zakładu Fizyki Ciała Stałego Uniwersytetu Łódzkiego, w dniach 6—9 czerwca odbywa się w Łodzi międzynarodowe robocze spotkanie fizyków zajmujących się badaniami zjawisk w tzw. układach niejednorodnych, których efekty znajdują coraz częściej zastosowanie w nowych przemysłowych procesach technologicznych, zwłaszcza w zakresie techniki komputerowej.

W spotkaniu, oprócz uczonych polskich, wezmą udział m. in. fizycy z University of York (Wielka Brytania), Uniwersytetu Lyon I (Francja), uniwersytetów w Kassel i Gissen (RFN), Obserwatorium Astrofizycznego we Frascati (Włochy), Uniwersytetu Sofijskiego, Uniwersytetu im. Safarika w Koszycach i Technicznego Uniwersytetu w Kopenhadze, z którymi to ośrodkami zakład bezpośrednio współpracuje.

Celem spotkania jest wymiana informacji na temat prac bieżących, ich wyników i planów naukowo-badawczych na najbliższy okres oraz omówienie dalszych form współpracy między ośrodkami (wymiany stażowe, wspólne publikacje, wymiana wykładowców, konfrontacja wyników równolegle prowadzonych badań). (n)

Rozwiązanie krzyżówki z 27 maja

Poziomo: prawda, kadryl, major, Akra, takt, skra, drabina, laka, rwa, gra, gnom, mina, tron, aura, Efez, fuba, płot, łuna, oko, Wda, laik, koteria, cwał, rasa, teza, sosna, reszka, kabała.

Pionowo: puls, star, dur, zabał, kolia, ara, rota, lufa, karmin, Ada, Tag, klamka, kontrafałd, kontrabanda, zatoka, tułacz, Oka, strop, front, wat, litr, irys, waga, Łeba, sek, era.

Nagrody w postaci dwuosobowych biletów wstępu do Teatru im. Jaracza (na dowolnie wybrany spektakl w czerwcu) wylosowali: **Izabela Walerysek**, Łódź, ul. Bratysławska 14, **Janina Dworaczyńska**, Łódź, ul. Hutora 12 i **Grzegorz Ziarnik**, Łódź, ul. Sukiennicza 3.

Odbiór biletów — w Teatrze im. Jaracza w Łodzi. **(jk)**

---

2 czerwca 1983 r. zmarł mój ukochany

Ś. † P.

MIROSŁAW DWORZNIECKI

Pogrzeb odbędzie się 6 czerwca 1983 r. o godz. 13.45 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia, prosząc o nieskładanie kondolencji

ŻONA

Dnia 29 maja 1983 r., podczas wyjazdu służbowego zmarł nagle w Madrycie, w wieku 44 lat

ANDRZEJ ZATKE

ARTYSTA MUZYK

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 7 czerwca 1983 r. o godz. 14.30 w domu przedpogrzebowym Cmentarza Komunalnego na Dołach, ul. Smutna 1, o czym zawiadamiają zrozpaczone:

ŻONA, MATKA, CÓRECZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Wyprowadzenie zwłok o godz. 15. Rodzina prosi o nieskładanie kondolencji.

Pogrążeni w smutku z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 czerwca 1983 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w 75 roku życia nasza ukochana Żona, Matka i Babcia

Ś. † P.

ALBINA WOJTALA

I voto TOMALA

z domu NADOLNA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek dnia 6 czerwca br. o godz. 15 na cmentarzu rzymskokatolickim św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

MĄŻ, DZIECI I WNUCZĘTA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 czerwca 1983 roku zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 76, nasz kochany Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

PŁK POŻ.

MIECZYSŁAW CZERKAWSKI

uczestnik walk obronnych 1939 r. — obrońca Warszawy, długoletni i zasłużony pracownik MPL i Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PL, Medalem „Za udział w wojnie 1939 r.", Złotym i Srebrnym Medalem Zasługi dla Pożarnictwa, Medalem „Za zasługi dla obronności kraju", Złotym Znakiem Związku OSP, Honorową Odznaką m. Łodzi oraz innymi odznaczeniami resortowymi.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza św. Franciszka — Łódź-Chojny, ul. Rzgowska 158 do grobu rodzinnego, nastąpi w dniu 7 czerwca br. o godz. 15.30, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ i WNUCZĘTA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 1 czerwca 1983 roku zmarła, opatrzona św. sakramentami, nasza najlepsza i ukochana Żona, Matka i Babcia

Ś. † P.

KRYSTYNA RACHWALSKA

z d. LIPIŃSKA
LEKARZ — DENTYSTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 czerwca br. o godz. 12.30 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w wielkim bólu:

MĄŻ, DZIECI, WNUCZKOWIE, SYNOWA i POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 czerwca 1983 roku zmarł, przeżywszy lat 66, nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

PAWEŁ SIDOROWICZ

MISTRZ KRAWIECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 czerwca br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Mani. Pozostają w głębokim żalu:

ŻONA z DZIEĆMI i RODZINA

W dniu 2 czerwca 1983 r. odszedł od nas nasz Kolega, długoletni i aktywny członek Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy w Łodzi

Ś. † P.

MIROSŁAW DWORZNIECKI

KOLEŻANKI i KOLEDZY

Dnia 1 czerwca 1983 roku zasnął w Panu

Ś. † P.

JAN WOCHNA

LAT 73 — EMERYT PKP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 czerwca br. o godz. 15 na cmentarzu rzym.-kat. św. Anny — Zarzew, ul. Lodowa 78.

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA

PODZIĘKOWANIE

Za okazaną pomoc, opiekę i zrozumienie w czasie choroby mojego Męża

Ś. † P.

DR MED.

STEFANA MULTAŃSKIEGO

Panu prof. dr hab. med. Antoniemu Prusińskiemu i całemu zespołowi lekarskiemu oraz wszystkim pielęgniarkom Kliniki Neurologicznej i Oddziału Intensywnej Terapii Szpitala im. N. Barlickiego, najserdeczniejsze podziękowanie składa

JANINA MULTAŃSKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 maja 1983 roku zmarł, w wieku 44 lat

Ś. † P.

ANDRZEJ ILKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 czerwca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, DZIECI, RODZICE, BRACIA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 2 czerwca 1983 roku po długich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza

Ś. † P.

SABINA CYGUJLSKA

z domu KOMOROWSKA
LAT 77.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 czerwca br. o godz. 16.30 z kościoła św. Józefa, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku i żałobie:

MĄŻ, CÓRKA, SYNOWIE z WNUCZKAMI i PRAWNUCZKAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 1983 r. zmarł w wieku 58 lat

Ś. † P.

MIROSŁAW DWORZNIECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej; o smutnej tej uroczystości powiadamiają:

CÓRKI, ZIĘĆ i SIOSTRA

W dniu 2 czerwca 1983 r., po długiej chorobie zmarła nasza najukochańsza Żona, Matka, Babcia

Ś. † P.

MARIA CZARNECKA

z domu ANTECKA

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 6 czerwca br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

MĄŻ, CÓRKA i WNUCZKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 1983 r., po ciężkich i długich cierpieniach w wieku 84 lat, zmarł

Ś. † P.

ANTONI GOCEK

Msza św. odbędzie się o godz. 13.30 w kaplicy św. Rocha na Radogoszczu, wyprowadzenie zwłok o godz. 16, dnia 6 czerwca br. Pogrążeni w żałobie:

ŻONA, SYN i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem żegnamy nasza Koleżankę, pedagoga i wychowawcę

HALINĘ KRÓLAK

nauczycielkę Zespołu Szkół Odzieżowych Nr 2.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, PRACOWNICY ADMINISTRACJI i OBSŁUGI oraz MŁODZIEŻ

Zawiadamiamy, że w dniu 2 czerwca 1983 roku zmarła nasz ukochańsza Żona, Matka, Teściowa i Babcia

Ś. † P.

KAZIMIERA WIELGÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 czerwca br. o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

MĄŻ, SYN, SYNOWA i WNUCZKI

ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWLANY „PÓŁNOC"
w Łodzi,
ul. Sienkiewicza 85/87
prowadzący roboty budowlano-montażowe na terenie Łodzi, Pabianic, Zgierza, Konstantynowa, Ozorkowa i Głowna

zatrudni:

- BETONIARZY
- CIEŚLI
- CERAMIKÓW
- DEKARZY
- MURARZY-TYNKARZY
- MALARZY
- SZKLARZY
- SPAWACZY
- MONTAŻYSTÓW KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
- OPERATORÓW SPRZĘTU ŚREDNIEGO
- OPERATORÓW BETONIAREK „STETTER"
- ZBROJARZY
- ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Fundusz premiowy i fundusz motywacyjny wg obowiązującego regulaminu. Dla pracowników nowo przyjętych możliwość uzyskania kwalifikacji na kursach zawodowych. Pracownicy, którzy przepracują nienagannie 5 lat, mogą otrzymać mieszkanie spółdzielcze. Dla pracowników zamiejscowych kombinat gwarantuje miejsce w hotelu robotniczym. Pracownikom zamiejscowym kombinat gwarantuje pracę blisko miejsca zamieszkania. Kandydaci winni zgłaszać się w dziale zatrudnienia i spraw socjalnych, pokój nr 1519 i 1520, tel. 658-14. 1629-k

ZAPISY

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „MARKO" w ŁODZI
prowadzą zapisy do I klasy
Zasadniczej Szkoły Przyzakładowej
w zawodzie:
SZWACZ DZIANIN.

Młodzież zainteresowana podjęciem nauki w tym zawodzie proszona jest o skontaktowanie się z działem kadr i szkolenia przedsiębiorstwa, w celu uzyskania bliższych informacji i zapisu do szkoły (ul. Wólczańska 128, tel 664-55 w. 233). 1847-k

„SPOŁEM"
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
Oddział Produkcji w Łodzi, ul. Jerzego 10/12

ZATRUDNI

robotników wykwalifikowanych na n.w. stanowiska:

- ŚLUSARZY,
- ŚLUSARZY-SPAWACZY,
- TOKARZY,
- HYDRAULIKÓW,
- HYDRAULIKA — GAZOWNIKA,
- ELEKTRYKÓW,
- BLACHARZY — DEKARZY,
- MURARZY — ZDUNÓW,
- CHŁODNIARZY (obsł. urządz. amoniakalnych),
- PIEKARZY,
- KONSERWATORA sprzętu p.poż.,

ORAZ:

- KIEROWNIKÓW, z-ców kierowników i sprzedawców do sklepów piekarniczych,
- SPRZĄTACZKI

Szczegółowych informacji udziela dział głównego mechanika — ul. Strzelczyka 3/5, tel. 448 71, dział spraw pracowniczych — ul. Jerzego 10/12 tel. 242-28. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych — ul. Jerzego 10/12. 1753-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „MARKO" w ŁODZI

zatrudnią:

wykwalifikowane szwaczki chałupniczki,
a także:
wykwalifikowane szwaczki (w tym rękawiczarki)
oraz:
kobiety do przyuczenia w zawodzie szwaczki, w zakładzie zwartym.

Zapewniamy wysokie płace za dobrą pracę. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr przedsiębiorstwa — Łódź, ul. Wólczańska 128. 1845-k

ZAKŁADY PIWOWARSKIE w ŁODZI, ul. ORLA 25

zatrudnią zaraz

pracowników na stanowiska:

- **samodzielnej księgowej do księgowości materiałowej,**
- **maszynistów chłodni,**
- **mechaników samochodowych,**
- **robotników magazynowych — jednego ze znajomością części samochodowych,**
- **kobiety i mężczyzn na stanowiska obsługi maszyn rozlewniczych,**
- **portierów rewidentów.**

Bliższych informacji udziela dział spraw pracowniczych, ul. Orla 25, lub telefonicznie 643-09. 1814-k

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH w ŁODZI

zatrudni zaraz

- **inżynierów ze specjalnością konstrukcja maszyn włókienniczych,**
- **techników mechaników, ślusarzy, frezerów, tokarzy, szlifierzy, spawaczy, lakierników.**

Informacji udziela dział spraw pracowniczych — Łódź, ul. Wólczańska 55/59, pok. 205, w godz. 7—15, tel. 337-81. 1827-k

BIURO STUDIÓW i PROJEKTÓW HANDLU WEWNĘTRZNEGO i USŁUG
Łódź, ul. Piotrkowska 45

ZATRUDNI

kosztorysantów budowlanych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw pracowniczych, tel. 309-33. 1786-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY RADIOWE „FONICA"
Łódź, ul. Wróblewskiego 16/18

zatrudnią natychmiast

pracowników w zawodach:

- **ślusarz remontowy,**
- **ślusarz narzędziowy,**
- **lakiernik — galwanizer,**
- **wartownik przemysłowy,**
- **sprzątaczka,**
- **księgowa**

oraz pracowników do przyuczenia w zawodach:

- **wiertacz,**
- **ślusarz — tokarz,**
- **oczyszczacz mechaniczny,**
- **galwanizer — lakiernik.**

Zawrzemy umowy przedwstępne z absolwentami szkół mechanicznych i zatrudnimy od miesiąca sierpień - wrzesień.
Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego Łódź ul. Wróblewskiego 16/18, tel. 466-18 w godzinach od 9 do 13, wieżowiec, pokój 125. 1712 k

PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWANIA i REALIZACJI INWESTYCJI PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL"
Oddział Budowlano-Montażowy w Łodzi, ul. Wersalska 47/75

zatrudni pracowników branży budowlanej na stanowiska:

- MURARZY,
- BRUKARZY,
- BETONIARZY,
- POSADZKARZY,
- CIEŚLI,
- SPAWACZY,
- ROBOTNIKÓW budowlanych,
- STOLARZY,
- OPERATORA spychacza.

Wynagrodzenie wg Uchwały Nr 60/82 Rady Ministrów z dnia 19 marca 1982 r. w sprawie zasad wynagradzania pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych, obowiązuje również „Karta budowlana". Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w godz. 7—15 tel. 52-41-10. 1643-k

ZAKŁADY APARATURY ELEKTRYCZNEJ „EMA-ELESTER" W ŁODZI
przyjmują uczniów do klasy I
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodzie:

- **ślusarz narzędziowy,**
- **tokarz.**

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w
ZESPOLE SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 5
w Łodzi, ul. Wodna 34.

W czasie nauki, która trwa 3 lata, uczniowie otrzymują wynagrodzenie i korzystają ze świadczeń socjalno-bytowych przysługujących pracownikom.

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela:
dział kadr i szkolenia zawodowego, Łódź ul. Lodowa 88, VII p., p. 713, tel. 53-13-71 wew. 130 w godz. 7—14 lub sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych nr 5 w Łodzi, ul. Wodna 34, tel. 241-25. 1681-k

Nieruchomości

BIURO Porad Pośrednictwa Obrotu Nieruchomościami mgr Matuzalskiego — 22 Lipca 12 — gwarancja obsługi formalno-prawnej kupna — sprzedaży nieruchomości — mieszkań 218-03 poniedziałki środy piątki godziny 13—18 24030 g

SPRZEDAM czynną piekarnię z pełnym wyposażeniem istnieje możliwość nabycia budynku mieszkalnego — okolice Wieluńia. Wojciech Bartos Wieluń osiedle 25-lecia PRL blok 3 m. 78 239-p

DOMEK — kupię W rozliczeniu może być M-4 Oferty 23596" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

BIOVITAL

Pewex

- Biologicznie aktywne żelazo.
- Witaminy B1, B2, B12, C, amid kwasu nikotynowego PP.
- Składniki pomocnicze i uzupełniające.

BIOVITAL DLA DOROSŁYCH (płyn, drażetki)

Pobudza przemianę materii, pokrywa fizjologiczne zapotrzebowanie na żelazo, pierwiastki śladowe, witaminy, wpływa korzystnie na funkcjonowanie krwiobiegu i układu nerwowego.

DOSTĘPNY W SKLEPACH „PEWEXU".
1249-k

ZAMIENIĘ działkę leśną budowlaną 1200 m w okolicach Tuszyna koło Łodzi na działkę rekreacyjną w okolicach Łodzi Oferty 23626" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ maszyny stolarskie: wyrówniarkę szlifierkę taśmową wiertarkę poziomą tel. 56-47 45 23508 g

SPRZEDAM magiel-prasowalnię. Tel. 56-70-27 po 16 23573 g

HAFCIARKĘ najchętniej Wirker (trzygłówkowa) dwuigłówkę dziurkarkę — kupię tel. 219 40 9—17. 23605 g

LODÓWKĘ Igloo" na gwarancji z szafą — sprzedam Tel 52-97 88 21255 g

MEBLE międzywojenne, żyrandole — sprzedam. Wyższa 39 m 49 po 16. 23510 g /24456 g

KIOSK warzywa owoce z lokalizacją — sprzedam. Wiadomość Zgierska 124/140 m. 94 godz 18—20 23461 g

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w ŁODZI

organizuje

od 1 każdego miesiąca:

- **5-miesięczne kursy w zawodzie kierowcy autobusowego komunikacji miejskiej,**
- **2-miesięczne kursy motorniczych dla kobiet i mężczyzn.**

Warunki przyjęcia:

- **ukończone 22 lata (kierowcy) i 20 lat (motorniczowie), a nie przekroczone 40 lat;**
- **wykształcenie minimum zasadnicze (kierowcy) i podstawowe (motorniczowie);**
- **uregulowany stosunek do służby wojskowej;**
- **niekaralność.**

Zatrudnimy również pracowników w n.w zawodach w pełnym wymiarze czasu pracy:
ślusarz, spawacz, tokarz frezer torowy, zmywacz pojazdów, robotnik niewykwalifikowany, wartownik, kontroler ruchu.

Zatrudnimy również
szefa kuchni w Zakładowym Ośrodku Wczasowym w Teofilowie k. Spały.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale socjalno-bytowym — Łódź ul Narutowicza 77, II piętro, tel. 857-48 lub 816-20 wew. 220.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, pok. 3 w godzinach od 7.15 do 15.15, tel. 816-20 wew. 215. 1817-k

ŁÓDZKI
KOMBINAT BUDOWLANY
„POŁUDNIE"
ŁÓDŹ, ul. LIPOWA 81

zatrudni zaraz

pracowników w zawodach:
- murarz-tynkarz
- betoniarz-zbrojarz,
- cieśla — stolarz budowlany,
- monter instalacji wod.-kan. i c.o.,
- monter rusztowań rurowych,
- montażysta konstrukcji żelbetowych,
- spawacz elektryczny,
- elektryk,
- brukarz,
- blacharz-dekarz,
- robotnik budowlany.

Kombinat zapewnia:
- wynagrodzenie wg Uchwały Nr 60/82 Rady Ministrów (praca w akordzie lub dniówka z premią),
- nagrody i przywileje wg Karty Pracownika Budownictwa,
- szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych,
- zakwaterowanie w hotelu robotniczym,
- możliwość uzyskania mieszkania po 5 latach nienagannej pracy.

Informacji szczegółowych udziela dział służby pracowniczej, Łódź, ul. Lipowa 81, tel. 395-00, w. 32, w godz. 7 — 15. 1837-g

KIOSK sprzedaż galanterii ul. Ruska 8 — sprzedam. Wiadomość: Zamenhofa 45 tel. 407-17. 23479 g

ŁAWĘ — sprzedam. 733-31. 23431 g

POSIADAM „Żuka", wolny czas. Sprzedam wtryskarkę ręczną pozioma 30 g. Miętowa 17 po 16 23499 g

ZEGAR stojący żyrandol maszynę „Singer" — sprzedam. Tel. 270-02. 23500 g

SPRZEDAM „WS-303", „Damę Pik", „Rubina" tel. 362-02. 23528 g

„RADMORA 5102" — sprzedam. Andrzejewski, Strzelczyka 10 m. 4 B. 23315 g

„RADMORA" (1,5-rocznego) z kolumnami niedrogo — sprzedam. Ćwiklińskiej 2 m. 2. 23717 g

RADIOMAGNETOFON — stereo „Siemens" Club 731 — gwarancja — sprzedam Tel. 401-94. 23627 g

PRZYCZEPĘ gastronomiczną — sprzedam. Michałowicza 4 b godz. 15—18. 23497 g

WTRYSKARKĘ pozioma — hydrauliczną 150 g — sprzedam. Uniwersytecka 48 m. 4 19527 g

Pojazdy

SPRZEDAM Fiata 126 p" — 650 S" (1979) tel 310-86 od godz. 10—18. 23512 g

„TRABANTA 601" tanio sprzedam. Ozorków tel 18-11-34. 23548 g

SPRZEDAM „126 p" (odbiór). Bony PKO — kupię. 358-56. 23507 g/23550

„FIATA 1500" — sprzedam. Łódź, Zachodnia 89/7 23605 g

SPRZEDAM „Dację" (1975) tel 52-42-44 23820 g

NOWY motocykl MZ-250" telewizor „Rubin 714 p" używany — sprzedam Tel. 451-05.

„MZ-250/2" — sprzedam. Tel. 706-33 po 16. 23488 g

PRZYCZEPĘ campingową sprzedam Paprotnia koło Brzezin — kawiarnia 23569 g

Lokale

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje mieszkania lub pokoju. Oferty „23519" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIĘ mieszkanie około 50 m bloki I II piętro, telefon — najchętniej Teofilów. Sprzedam komfortowe 4-pokojowe I piętro telefon lub zamienię 55-27-66. 23589 g

M-3 rozkładowe Bałuty — sprzedam. Tel. 857-55 godz. 16—20. 23584 g

TWORZĄCE się przedsiębiorstwo zagraniczne poszukuje lokalu — budynku (krawiectwo) o pow. 200 m kw. w Łodzi. Oferty „24602" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96. 24602 g

M-3 własnościowe 45 m. centrum nowe budownictwo — sprzedam. Tel. grzecznościowy 869-47 godziny 9—19.30 18147 g/13148

Nauka Praca

SZWACZKĘ na overlock zatrudnię. Oferty „24582". Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

DO ogrodnictwa szklarniowego przyjmę kobietę i mężczyznę (wykwalifikowanych). Warunki bardzo dobre. Oferty „24382" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MŁODA podejmie pracę chałupniczą. 51-96-59 (15—18) 23496 g

ELEKTRONIKA oraz prezentera do dyskotek objazdowej — poszukuje. Oferty „23585" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SZWACZKĘ na pół etatu zatrudnię. Poziomkowa 30 (11—14). e23536 g

POTRZEBNY retuszer z praktyką stale zatrudnienie u siebie. Studio Poznań Siemiradzkiego 3 a 235 p

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zatrudni zaopatrzeniowca w branży odzieżowej z dużą praktyką. Oferty: 946478" Biuro Ogłoszeń Poznańska 38 Warszawa lub telefon: 12-12-31. W-wa 8—15. 1807 k

SOLIDNY (29) bez nałogów podejmie pracę w sektorze prywatnym (stolarstwo ew. inne propozycje). Oferty „23579" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAKŁAD krawiecki poszukuje wspólnika z możliwością dostawy tkanin. Tel. 806-37. 23493 g

PRZYJMĘ wspólnika do dobrze prosperującego zakładu chemicznego czyszczenia i farbowania. Oferty „24208" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

Usługi

CYKLINOWANIE bezpyłowe —lakierowanie. Tel. 51-77-10 Jakson. 17757 g

INSTALOWANIE karniszy tel. 440-15 Burwicz. 19625 g

DACIA, Fiaty Łady Polonezy Skoda — nadkola antykorozyjne. Beskidzka 81 Klimkowski. 20870 g

GRACO! Konserwacja samochodów — szybko gwarancja. Wysokociśnieniowe mycie podwozi silników nadkola antykorozyjne. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego). Kolinski 20874 g

VALVOLINE! Konserwacja samochodów. Nowe taniej natychmiast! Beskidzka 81 (Brzezińska, Okrętowa) Klimkowski. 20872 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie pojazdów. Inż. Czajkowski ul. Żniwna 27 E (dojazd al. Unii — Borowa). Tel. 51-99-85 godz. 9—18.

Różne

BIURO Matrymonialne „Piast" Lębork współpracujące z biurem zagranicznym — poleca usługi. 225 p

NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwa dyskretnie kojarzy „Femina". 66 400 Gorzów Wlkp. skrytka 10 1789 k

PRZESTANIESZ być samotnym podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. 293-n

USŁUGI samotnym świadczy Biuro „Venus" Koszalin Czarnieckiego 7. 226 p

„IDYLLA" dyskretnie kojarzy małżeństwa. Częstochowa, skrytka 748. 1617 k

SZCZĘŚCIE znajdziesz w Biurze Matrymonialnym EWA, Gdańsk-6 skrytka 237. 1615 k

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne przesyła „Jantar" Ustka, skrytka 48. 176 p

POSZUKUJĘ dostawców tekssu sztruksu. Oferty „23632" Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

LETNISKA dwupokojowego w okolicach Łodzi — poszukuje. Tel. 51-64-97. po 18. 23566 g

Zguby

DNIA 2 czerwca przybłąkała się szczenna suka owczarek niemiecki. Wiadomość 51-71-76. 24713 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Grażyna Lasota W 736955 Rafał W 738956, Andrzej Y 300379. 23578 g

ZAGINĄŁ indeks studencki Hanny Laskowskiej. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Płock, Jaśminowa 1/64. 1808 g

SKRADZIONO decyzję Nr rej. 1473 Wydział Handlu i Usług Łódź-Polesie Henryk Magnor Hufcowa 8/14. 23623 g

BOŻENA Deptuch zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 732264. 23622 g

JÓZEF Okoński zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 86882. 23616 g

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ
ŁÓDŹ — ŚRÓDMIEŚCIE

ogłasza konkurs

na stanowsko:
kierownika Specjalistycznej Przychodni Stomatologicznej.

Wymagane kwalifikacje:
wykształcenie wyższe medyczne i II stopień specjalizacji w dziedzinie stomatologii oraz 5-letni staż pracy.

Kandydaci powinni nadsyłać dokumenty zgodnie z rozp. Min. Zdr. i O.S. z dnia 7 marca 1982 r. (Dz. U. Nr 15/82), w terminie 30 dni od daty ogłoszenia konkursu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Mieszkania nie zapewniamy. Oferty należy kierować pod adresem: Zespół Opieki Zdrowotnej Łódź-Śródmieście, Łódź, al. Kościuszki 1 z dopiskiem na kopercie „Konkurs". 1819-k

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-GÓRNA
ul. MILIONOWA 14

ogłasza konkurs na objęcie następujących stanowisk:

1. **Kierownik Działu Podstawowej Opieki Zdrowotnej:**
   wymagane kwalifikacje — wyższe medyczne, farmaceutyczne i specjalizacja II lub I stopnia w dziedzinie medycyny oraz staż 7-letni;
2. **Kierownik Działu Organizacji i Nadzoru:**
   wymagane kwalifikacje — wyższe medyczne, farmaceutyczne i specjalizacja II lub I stopnia w dziedzinie medycyny oraz staż 7-letni;
3. **Kierownik Działu Diagnostycznego:**
   wymagane kwalifikacje — wyższe medyczne i specjalizacja II stopnia z radiologii oraz 7-letni staż.

Kandydaci zgłaszający się do konkursu winni przedstawić:
1. **Podanie.**
2. **Dyplom oraz zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu.**
3. **Dokumenty stwierdzające posiadanie kwalifikacji zawodowych, wymaganych do zajmowania stanowisk.**
4. **Życiorys.**
5. **Opinia o pracy z okresu ostatnich trzech lat pracy.**
6. **Oświadczenie o karalności za wykroczenia zawodowe.**

Termin składania wniosku przez kandydata z obowiązującymi dokumentami upływa 30 dnia od daty ogłoszenia konkursu. Rozpatrzenie zgłoszonych wniosków przez Komisję Konkursową nastąpi w ciągu 1 miesiąca. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. 1824-k

ZGUBIONO pieczątkę: „Jacek Piotr Kordacki 101 — lekarz Łódź, Łanowa 99/35 52-84-19", wkładkę zaopatrzeniową 150289. 23614 g

IRENEUSZ Fryc zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 005179. 23609 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Pękala Zenon W 665163 Remigiusz W 685165, Monika W 665164 23527 g

HENRYK Kondratowski zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 706062 23596 g

ZOFIA Wojcieszczyk zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Y 191244. 23511 g

MAŁGORZATA Ciołkowska zgubiła leg. studencką 44552 PŁ. 23591 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzeniową W 874059 Włodzimierz Włodarczyk 23621 g

JERZY Sarna zgubił wkładkę zaopatrzeniową W 307882. 23576 g

BRONISŁAWOWI Dzikowiczowi skradziono wkładkę zaopatrzeniową Y 256182 23732 g

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„LALMI"

zatrudni

kuśnierzy i kożuszników
najchętniej z własnymi maszynami.
Tel. 337-73, 293-16.
Nie dotyczy pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych. 1834-k

ŁÓDZKI PARK KULTURY
i WYPOCZYNKU
w Łodzi, ul. Konstantynowska 28

ZATRUDNI

kierownika działu księgowości,

wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne, staż pracy 8 lat. Zgłoszenia przyjmuje stanowisko d.s. osobowych przedsiębiorstwa, adres j.w. 1815-k

REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOWLANY
w ŁODZI, ul. OBROŃCÓW STALINGRADU 81/83
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót dekarsko-blacharskich na budynkach mieszkalnych z materiału zleceniodawcy, w terminie od 1 lipca do 30 września 1983 r.

Kosztorys na w.w. roboty można otrzymać do wglądu w biurze zarządu przy ul. Obrońców Stalingradu 81/83. pokój 323.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy i rzemieślnicze. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, w biurze zarządu. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi trzeciego dnia po upływie terminu oznaczonego na składanie ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1619-k

PSS „SPOŁEM" ODDZIAŁ SPÓŁDZIELCZYCH DOMÓW HANDLOWYCH „CENTRAL"
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 165/169
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na zagospodarowanie kiosków usytuowanych przy Spółdzielczym Domu Handlowym „Central" w Pabianicach, ul. Kilińskiego 1.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca br. o godz. 10. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne, które wyrażą gotowość prowadzenia w kioskach działalności handlowej lub usługowej na własny rachunek i płacić będą ryczałt miesięczny nie niższy od 80 tys. zł. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie PSS Oddział SDH „Central" w Łodzi, ul. Piotrkowska 165/169, w pokoju 704, w terminie do dnia 8 czerwca br. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu przetargu. 1782-k

REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOWLANY
w ŁODZI, ul. OBROŃCÓW STALINGRADU 81/83
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie pokrycia dachowego blachą miedzianą w miejscowości Jeżewo, w terminie od 25 czerwca do 15 lipca 1983 roku.

Kosztorys na w.w. roboty można otrzymać do wglądu w biurze zarządu przy ul. Obrońców Stalingradu 81/83, pokój 324.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy i rzemieślnicze. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, w biurze zarządu. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi trzeciego dnia po upływie terminu oznaczonego na składanie ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1618-k

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW i KANALIZACJI
OKRĘGU ŁÓDZKIEGO
w ŁODZI, ul. WIERZBOWA 52
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie demontażu istniejących połaci dachowych (beton) i wykonanie nowych konstrukcji dachowych drewnianych z pokryciem blachą:
- **komory wlotowej o pow. ok. 200 m kw., koszt orientacyjny ca 400 tys. złotych;**
- **komory wylotowej o pow. ok. 150 m kw., koszt orientacyjny ca 310 tys. złotych;**

(budynki nadziemne) przy zbiornikach wody czystej na Stokach w Łodzi.

Roboty winny być wykonane w roku 1983 lub 1984 w cyklu 3-miesięcznym. Z dokumentacją na w.w. roboty można się zapoznać w dyrekcji, bud. B, pok. 315. Oferty prosimy składać pod adresem: Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego w Łodzi, ul. Wierzbowa 52 w zalakowanych kopertach, w kancelarii, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia przetargu. Rozpatrzenie ofert nastąpi w piętnastym dniu od chwili ogłoszenia przetargu o godz. 10 w siedzibie dyrekcji zakładu, bud. C — sala konferencyjna. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1751-k

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
BIURO POŚREDNICTWA SPRZEDAŻY
OGŁASZA PRZETARG NA N.W. POJAZDY:

Marka pojazdu	nr siln.	rok prod.	st. zuż.	cena wyw.
1. Fiat 125p	506099	1973	70 proc.	170.400 zł
2. Star 25	12312	1963	50 proc.	135.000 zł
3. Star 25	121818	1968	60 proc.	108.000 zł
4. Star 25	6357 W2	1965	75 proc.	67.500 zł
5. Przyczepa D 44 Sanok		1973	50 proc.	118.000 zł
6. Star A-29	71910	1971	65 proc.	274.800 zł
7. Fiat 126p	8178250	1979	75 proc.	70.000 zł
8. Nysa 522	466212	1976	65 proc.	183.000 zł
9. Fiat 126p	8612357	1980	70 proc.	80.000 zł
10. Zastawa 1100	289919	1979	65 proc.	190.000 zł
11. Fiat 126p	8515755	1980	70 proc.	80.000 zł
12. Fiat 126p	8338440	1980	75 proc.	75.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 20 czerwca 1983 r. o godz. 10 w Łodzi, ul. Piotrkowska 15. Pojazdy można oglądać w dniach 16—17 czerwca br. w godz. 10—13. Poz. 1, 2, 3, 4 — Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Eskimo" w Łodzi, ul. Piotrkowska 293/295. Poz. 5 i 6 — Fabryka Kosmetyków „Pollena" w Łodzi, ul. 22 Lipca 15/17. Poz. 7, 8, 9, 10, 11 i 12 — Polski Związek Motorowy, Łódź, ul. Poprzeczna 11. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie Biura Pośrednictwa — Łódź, ul. Piotrkowska 15, w godz. 10—14. Drugi przetarg na nie sprzedane pojazdy odbędzie się w dniu 4 lipca br. o godz. 10 w miejscu j.w. PZM zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Braków w osprzęcie nie uzupełniamy. 1783-k

PAŃSTWOWE PRZEDSZKOLE NR 111
ŁÓDŹ, ul. WORONICZA 16
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie ogrodzenia.

Oferty należy składać w przeciągu tygodnia od daty ogłoszenia w prasie, pod adresem j.w. Otwarcie oferty i wybór oferenta w przeciągu tygodnia. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyny. 1754-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 16 czerwca 1983 r. w sali konferencyjnej Rektoratu, al. Kościuszki 4, II p., odbędą się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

Godz. 11 — lek. **Zbigniewa Adamczyka** pt.: „Wpływ urazu operacyjnego na zachowanie się niektórych parametrów odporności komórkowej i humoralnej".
Promotor: doc. dr hab. Leszek Ciesielski.

* * *

Godz. 12 — lek. **Włodzimierza Kuroczyńskiego** pt.: „Analiza parametrów hemodynamicznych lewej komory serca po leczeniu operacyjnym wrodzonego zastawkowego zwężenia ujścia tętniczego".
Promotor: prof. dr hab. Jan Moll.

* * *

Godz. 13 — lek. **Andrzeja Papiewskiego** pt.: „Wartość metody przezskórnego wewnątrznaczyniowego rozszerzania światła tętnic w leczeniu miażdżycowego niedokrwienia kończyn dolnych".
Promotor: prof. dr hab. Jan Moll.

* * *

Prace i oceny recenzentów znajdują się do wglądu zainteresowanych w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawy wolny. 1877-k

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 16 czerwca 1983 roku o godz. 10 w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 65, sala 203, II p., odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Marka Kozłowskiego** nt.: „Jakościowa zmiana społeczna w świetle twórczości Karola Marksa".

Promotor: prof. dr hab. Ryszard Panasiuk z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny.

* * *

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 16 czerwca 1983 roku o godz. 13 w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 65, sala 206, II p., odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Marka Styczyńskiego** nt.: „Filozofia społeczna Aleksandra Bogdanowa".

Promotor: prof. dr hab. Ryszard Panasiuk z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/38. Wstęp na rozprawę wolny. 1876-k

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 21 czerwca 1983 roku o godz. 12.15 w sali konferencyjnej w gmachu Wydziału Elektrycznego PŁ przy ul. Gdańskiej 178 (B. Stefanowskiego), odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Stanisława Groszka** na temat: „Analiza wpływu wyższych harmonicznych prądu jałowego na dokładność pomiaru błędów przekładnika prądowego".

Promotor: doc. dr hab. Zygmunt Kuśmierek — Politechnika Łódzka.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1878-k

PODZIĘKOWANIE

Za okazanie współczucia, za pomoc, za tak dużo serdeczności oraz za udział w pogrzebie mojej ukochanej Żony

MARII DZIADEK

najserdeczniejsze podziękowania składa:

DR JÓZEF DZIADEK i RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia

KOL.
JERZEMU MATUSZEWSKIEMU

z powodu zgonu

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO

* W. Żmuda: Walczymy dalej * O. Leńczyk: Lider to jeszcze nie mistrz * A. Piechniczek: Czy powtórzy się ubiegły rok?

Widzew przegrał w Chorzowie 0:1 (0:1)

(OBSŁUGA WŁASNA)

Przed niespełna tygodniem, w pierwszym z dwóch meczów „na szczycie" górą był Widzew. W miniona sobotę w Chorzowie obrońca tytułu przegrał z Ruchem 0:1 (0:0), a jedyną bramkę uzyskał w tym spotkaniu dla gospodarzy — Szewczyk (17 min.)

WIDZEW: BOLESTA — ŚWIĄTEK, GREBOSZ (od 76 min. MATUSIAK), WÓJCICKI, KAMIŃSKI — KAJRYS, ROZBORSKI, ROMKE, SURLIT (od 64 min. FILIPCZAK) — TŁOKIŃSKI, SMOLAREK.

RUCH: JOJKO — KAMIŃSKI, WALOT, GAWARA, WRONA — JAWORSKI (od 69 min. GRZYBOWSKI), LORENS, NOWAK, SZEWCZYK — WARZYCHA (od 63 min. MIKULSKI), BAK.

Żółte kartki: SURLIT i WÓJCICKI.

Podobnie jak w Szczecinie, już od pierwszego gwizdka ruszyły szturmem na bramkę widzewską zmasowane ataki chorzowian. Należało też się spodziewać, że identyczny jak w meczu z Pogonią styl gry defensywnej przyjmą łodzianie (ścisła opieka nad najlepszymi piłkarzami drużyny przeciwnej, rozbijanie akcji ofensywnych i to z dala od własnego pola karnego oraz kontrataki).

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć co przeszkodziło drużynie widzewskiej w stosowaniu sprawdzonego trzy dni wcześniej szczecińskiego wariantu gry. Czy przemęczenie podróża na trasie Łódź — Szczecin — Łódź — Chorzów w upalną pogodę, czy wreszcie zbyt łagodne traktowanie chorzowskiego rywala. Faktem jest — co było wyraźnie widać na tle zielonej murawy chorzowskiego stadionu, że łodzianie zagrali inaczej. Inaczej tzn. źle. Zabrakło przede wszystkim akcji które powstrzymałyby ofensywne poczynania „niebieskich". Czy należało zastosować sprawdzony w Szczecinie „system dwóżkowy" czy też szukać innego sposobu rozbijania ataków przeciwnika? Obserwując grę Widzewa trudno było doszukać się któreś ze sprawdzonych już w pierwszoligowej walce metod ubiegania się o korzystny rezultat meczu. Więcej było improwizacji, mało zaś (a właściwie prawie żadnej) gry która prowadziłaby do jasno wytyczonego celu — wygrania. Z czego wynikała owa improwizacja — trudno dać jednoznaczną odpowiedź. Bo chyba żaden z piłkarzy widzewskich wybiegających w sobotę na boisko chorzowskie nie traktował przeciwników ubranych w niebieskie koszulki jak „kelnerów".

Młodość przeciw rutynie. Tak powszechnie określano obu sobotnich rywali. Śląscy kibice, którzy niemal w komplecie zjawili się na chorzowskim stadionie (Widzew robi przeciwnikom kasę, ale nie sobie) chcieli przekonać się jak ich ulubieńcy zaprezentują się na tle zespołu z którym przegrał Liverpool a i niemało musiał się napocić by wywalczyć finał KPE Z. Boniek ze swoimi kolegami z turyńskiego Juventusu. W sobotę wygrała w Chorzowie młodość, a zwycięstwo to przyszło gospodarzom dość łatwo.

Chorzowianie nie czując zbytniego respektu przed Widzewem raz po raz zapędzali się pod bramkę Bolesty. Już w 3 minucie „wolny" z szesnastki trafia w ustawiony mur Widzewa. W ośiem minut później łodzianie wrócili z dalekiej podróży. Na szczęście piłka po strzale Nowaka z 8 metrów poszybowała wysoko nad poprzeczką. Widzew odpowiedział jedną akcją: nieskutecznym „wolnym" Surlita, egzekwowanym z 20 metrów.

Bezradny był jednak doskonale spisujący się i w Szczecinie i w sobotę na chorzowskim stadionie HENRYK BOLESTA w 18 minucie spotkania. Kiedy akcja Ruchu zakończona strzałem Baka nie przyniosła oczekiwanego gola swego byłego kolegę z drużyny pokonał szybkim zaskakującym strzałem — Szewczyk. Gol zdobyty przez gospodarzy był zarówno konsekwencją mało zdecydowanego rozgrywania piłki w środku pola jak i, zbyt miękkiej gry widzewskiej obrony.

Obserwujący mecz zasłużony dla Ruchu, wieloletni reprezentant tego klubu — Matyja przestrzegał swoich młodszych kolegów przed zbytnim optymizmem. Zalecał czujną grę, uważając że widzewiacy jeszcze nie spasowali. 25 minut gry po przerwie zdawało się potwierdzać opinie futbolowego wygi. Istotnie Widzew przyspieszył tempo gry i kilkakrotnie przeprowadził akcje w swoim stylu. Tyle że zabrakło skutecznego ich wykończenia, zaś w innych sytuacjach w porę interweniowali obrońcy bądź też śmiałymi wybiegami popisywał się bramkarz Ruchu, którego po meczu chorzowska publiczność wyniosła na ramionach z boiska. Tym razem obrońcy tytułu schodzili z murawy z opuszczonymi głowami. Zamiar utrzymania się na pozycji przodownika tabeli nie został urzeczywistniony, choć łodzianie nie utracili szansy ubiegania się o mistrzostwo kraju.

Jeszcze nie koniec pierwszoligowej walki. Choć przegraliśmy, mój zespół nie utracił szansy ubiegania się o mistrzostwo. Byłoby łatwiej, gdyby nie „chorzowska wpadka". Teraz trzeba będzie walczyć o komplet punktów w każdym z trzech pozostałych do rozegrania meczów. Jedno mam tylko życzenie: moi podopieczni nie mogą tak grać fatalnie jak z Ruchem — powiedział po spotkaniu trener Widzewa — WŁADYSŁAW ŻMUDA.

Cieszę się z dwóch punktów zdobytych w meczu z obrońcą mistrzowskiego tytułu. Zwycięstwo nad Widzewem i przodownictwo w tabeli cieszy, ale do tytułu jeszcze daleka droga. Nie podzielam więc optymizmu niektórych naszych działaczy, którzy już w tej chwili widzą nas w mistrzowskim fotelu — stwierdził opiekun Ruchu — OREST LEŃCZYK.

Obserwujący sobotni mecz Ruch — Widzew selekcioner polskiej reprezentacji, **ANTONI PIECHNICZEK** wyraził w rozmowie z niżej podpisanym uwagę, że jego zdaniem pojedynek ten, podobnie jak to miało miejsce w ubiegłym roku zadecyduje o tytule mistrza. Chorzowianie zagrali jego zdaniem dobrze i w pełni zasłużyli nie tylko na jednobramkowe zwycięstwo.

WIESŁAW WRÓBEL

HUTNIK KRAKÓW — WŁÓKNIARZ 0:1 (0:0)

Zasłużone zwycięstwo

Miła niespodziankę swym sympatykom sprawili piłkarze drugoligowego Włókniarza Pabianice którzy pokonali w wyjazdowym spotkaniu krakowskiego Hutnika 1:0 (0:0). Bramkę dla pabianiczan strzelił w 60 min. spotkania WITOLD NOWAK.

Włókniarz grał w tym spotkaniu w następującym składzie: Stefańczyk — Serek, Komorowski, Ciesielski, Kukieła — Sowiński (od 46 min. Piotr Nowak), Rutkowski, Sotyn, Janisz — Tadeusz Jacek (od 46 min. Stanowski), Witold Nowak.

Sukces ten spowodował, że praktycznie tylko jeden punkt zdobyty przez Włókniarza w następnych trzech spotkaniach zapewnia im w stu procentach pozostanie na przyszły rok w gronie drugoligowców. Wynika to z bardzo prostego wyliczenia. Otóż przewaga pabianiczan nad zespołami bezpośrednio zagrożonymi spadkiem wynosi już 6 punktów. Teoretycznie jest to dystans do odrobienia przez przeciwników ale czarnych wizji nie ma co roztaczać przed drużyną która przynajmniej w ostatnim meczu sezonu na własnym boisku z Bronią Radom powinna zdobyć komplet punktów. Pasjonująco więc zapowiada się niedzielny pojedynek z lubelskim Motorem, kandydatem do awansu do ekstraklasy, który przecież nie zrezygnował z ponownego występowania w szeregach pierwszoligowców i jest jak do tej pory o jeden punkt gorszy od Resovii.

Wracając jednak do sobotniej potyczki ligowej Włókniarza. Na stadionie Hutnika zaprezentował się on z jak najlepszej strony. Wygrał zasłużenie a rozmiary zwycięstwa powinny być dużo większe. Wystarczy powiedzieć że już w pierwszej połowie tej rywalizacji ligowej, goście powinni prowadzić przynajmniej różnicą kilku bramek. Znów nie mamy powodów do tego by najwyższe noty wystawiać napastnikom którzy razili dużą indolencją strzelecką. Jeżeli np. nie potrafi się zmusić bramkarza do kapitulacji z odległości 3 metrów (**Rutkowski**) nie trzeba tego zwalać na karb nerwowości. Zresztą zarzuty te trzeba odnieść również do **Tadeusza Jacka** oraz **Witolda Nowaka**, którzy też zmarnowali wiele dobrych okazji.

Powie ktoś, że za bardzo krytycznie odnosimy się do drużyny która przecież w meczu wyjazdowym odniosła zwycięstwo po bramce strzelonej przez **Witolda Nowaka**. Na brak skuteczności strzeleckiej pabianickich napastników zwracaliśmy uwagę od dawna więc żeby nie być posądzonym o złośliwość czynimy to przy wiktorii pabianickiej jedenastki. Ten element trzeba będzie wyrugować przed niedzielnym spotkaniem z Motorem, bowiem doskonałych okazji do zdobycia goli nie będzie na pewno tak dużo jak w przypadku potyczki z Hutnikiem.

Włókniarz odniósł zasłużone zwycięstwo górując nad przeciwnikiem wyszkoleniem technicznym oraz był teamem walczącym bardziej zdecydowanie i po prostu szybciej. Miał więc zadowoloną minę trener Czesław Fudalej.

I wreszcie na koniec jeszcze jedna refleksja. Tym razem do silnych punktów zespołu należał bramkarz **Stefańczyk**, który nie tylko poprawnie grał na linii ale również „kasował" wiele dośrodkowań na polu karnym. Jego udział w końcowym zwycięstwie jest tym razem niepodważalny.

(asz.)

GRUPA II

WYNIKI: Raków Częstochowa — Polonia W-wa 2:1, BKS B. — Resovia 0:2, Hutnik — Włókniarz 0:1, Motor — Stal St. W. 3:1, Błękitni — Broń 0:0, Radomiak — Lublinianka 4:1, Polonia B. — Korona 3:0, Górnik K. — Avia 6:2.

TABELA

1. Resovia	36:18	35—24
2. Motor	35:19	38—22
3. Radomiak	32:22	47—29
4. Górnik K.	29:25	40—33
5. Hutnik	29:25	40—35
6. **WŁÓKNIARZ**	28:26	35—28
7. Korona	28:26	24—31
8. Raków	27:27	31—28
9. Błękitni	27:27	31—29
10. Broń	27:27	32—25
11. Polonia B.	26:28	34—30
12. Stal St. W.	24:30	24—34
13. Avia	22:32	25—40
14. BKS Bielsko	22:32	27—46
15. Polonia W-wa	21:33	35—38
16. Lublinianka	19:35	25—41

GRUPA I

WYNIKI: Olimpia P. — Celuloza 2:0, Olimpia E. — Zagłębie L. 2:1, Piast — Gryf 2:1, Odra O. — GKS Tychy 3:2, Stilon — Arka Gdynia 2:0, Zagłębie Wlb — Stal Szcz. 1:0, Arkonia — Odra 2:1, ROW — Górnik Wlb. 2:0 (1:0).

TABELA

1. Górnik Wlb.	39:15	41—13
2. Zagłębie L.	36:18	39—24
3. Olimpia P.	34:20	37—17
4. Piast	33:21	26—16
5. Odra W.	28:26	28—28
6. Stocznia	27:27	25—24
7. Zagłębie Wlb.	27:27	23—24
8. Olimpia E.	26:28	25—28
9. Arka	26:28	20—23
10. GKS Tychy	25:29	32—29
11. ROW Rybnik	25:29	29—34
12. Celuloza	25:29	19—28
13. Odra O.	25:29	31—42
14. Stilon	24:30	29—35
15. Arkonia	18:36	30—44
16. Gryf	14:40	19—44

Nowy rekord świata Rumunki A. Cusmir

Na „Stadio Communale" przegrali nie tylko tyczkarze

Pierwszy tegoroczny występ naszej reprezentacji lekkoatletycznej nie przyniósł sukcesu. W rozegranych w Turynie meczach międzypaństwowych męska reprezentacja Polski przegrała z Włochami 98:119 i z RFN — 96:123. Spotkanie Włochy — RFN, po wyrównanych pojedynkach, zakończyło się zwycięstwem RFN 114:107.

Tak więc sezon 1983 w którym lekkoatletów czekają tak ważne imprezy, jak finał Pucharu Europy i Mistrzostwa Świata — rozpoczął się od porażki. O ile przegrana z RFN nie stanowi niespodzianki to wynik meczu z Włochami jest niepokojącym sygnałem.

* * *

Bardzo dobre rezultaty padły drugiego dnia mityngu lekkoatletycznego w Bratysławie. D. Michel wynikiem 96,08 ustanowił rekord NRD w rzucie oszczepem poprawiając własny rekordowy rezultat o 2,28 m. 18-letnia H. Deute skoczyła w dal — 7.14 (także rekord NRD). M. Koch (NRD) przebiegła 200 m w czasie 22.13. Jest to najlepszy tegoroczny rezultat na świecie. W biegu tym nie startowała z powodu kontuzji J. Kratochvilova (CSRS). Rekord świata w skoku wzwyż atakował Kubańczyk 22-letni J. Centelles.

* * *

Bardzo dobrą formę na zawodach eliminacyjnych lekkoatletów NRD przed MŚ wykazała rekordzistka świata I. Słupianek. W piątek w Berlinie pchnęła ona kulę na odległość 22.40 m. Jest to wynik gorszy od jej rekordu świata zaledwie o 3 cm.

* * *

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Bukareszcie Rumunka **Anisoara Cusmir** ustanowiła rekord świata w skoku w dal wynikiem — 7.43. Poprzedni rekord należał także do Cusmir i był gorszy o 22 cm.

Na początek wygrana 7:2

Udanie rozpoczęli piłkarskie mistrzostwa świata juniorów do 20 lat w Meksyku nasi młodzi futboliści. W pierwszym swoim występie w tej imprezie Polacy pokonali Wybrzeże Kości Słoniowej 7:2. Bramki zdobyli: Klemenz — 3, Gorgoń, Leśniak oraz widzewiacy — Wraga i Myśliński. Obok nich wystąpił także w polskim zespole zawodnik ŁKS — Wenciewski.

W drugim meczu grupy polskiej Urugwaj pokonał USA 3:2.

Nasza drużyna gra dziś z Urugwajem.

Inne wyniki: Meksyk — Australia 1:1, obrońcy tytułu Szkoci pokonali Koreę Płd. 2:0, faworyzowana Argentyna zwyciężyła ChRL 5:0, Nigeria wygrała z ZSRR 1:0, Brazylijczycy zremisowali z Holandią 1:1, a CSRS zwyciężył Austrię 4:0.

ŁKS — WISŁA KRAKÓW 2:2 (1:1)

Obie strony zadowolone

Podziałem punktów zakończył się pojedynek ŁKS i krakowskiej Wisły rozegrany w sobotę. Po 90 minutach gry było 2:2 (1:1). Bramki dla ŁKS strzelił Chojnacki (39 i 49 min.), dla Wisły: Iwan (43 min.) i Kapka (65 min.).

ŁKS: J. Robakiewicz — Bendkowski, Dziuba (od 76 min. Różycki), Gajda, Sybilski — Chojnacki, Filipiak, Klimas — Płachta, R. Robakiewicz, Ziober (od 59 min. Hołoś).

WISŁA: Adamczyk — Motyka, Budka (od 46 min. Skrobowski), Krupiński, Jałocha — Targosz, Nawrocki, Kapka, Szulżycki — Wróbel, Iwan.

Gdy zespół Wisły strzelił wyrównującą bramkę w 65 min. spotkania praktycznie również skończył się ten ligowy pojedynek. Oglądaliśmy już wiedy grę w ś odku boiska, bez zbędnego przypieszenia pod obiema bramkami i odnosiło się wrażenie że ten rezultat satysfakcjonuje obie strony. Można doszukiwać się takiego stanu rzeczy w szybkim tempie meczu do tego momentu tempie które przy dotkliwym upale nadwerężyło siły zawodników.

Spotkanie rozpoczęło się całkiem interesująco dla drużyny białej gwiazdy" opromienionej sukcesem nad poznańskim Lechem. W 3 min. meczu pięknym strzałem popisał się **Kapka** i piłka minimalnie przeszła nad poprzeczką. Riposta ŁKS była natychmiastowa. W 6 min. później udana akcja łódzkiej drużyny i **Płachta** lewą (!) nogą posyła piłkę w poprzeczkę. Przy tym strzale **Adamczyk** nawet nie interweniował. W 16 min. Płachta znów jest bliski zdobycia gola dla swej drużyny. Uderza piłkę z 13 metrów po długim rogu i lecz pewna interwencja popisuje się bramkarz Wisły.

Następują teraz sytuacje po których wreszcie padnie prowadzenie dla drużyny łódzkiej. W 17 min. jeszcze „przerywnik" ze strony Wisły ale po rajdzie **Wróbla** dobrze spisuje się **J. Robakiewicz**, wyłapując niezbyt jednak silny strzał. W 20 min. **Chojnacki** z 12 metrów fatalnie uderza piłkę prosto w nogi bramkarza. Wreszcie 39 min. meczu: **R. Robakiewicz** umiejętnie posyła piłkę do **Płachty**, ten mocno strzela bramkarz Wisły odbija piłkę przed siebie i dobija ją znajdujący się w tym miejscu **Chojnacki**.

Tuż przed przerwą Wisła wyrównuje. Mało widoczny do tej pory **Kapka**, truchtający w zasadzie w środkowej strefie boiska puszcza do boju **Wróbla**, który centruje wzdłuż bramki. **J. Robakiewicz** nie przecina lotu piłki, nie uplinował również Iwana łódzki stoper **Gajda** i krakowski piłkarz z najbliższej odległości wyrównuje.

Zaraz po przerwie mocniej zabiły serca sympatyków ŁKS. W 47 min. nieźle spisujący się w tym dniu **R. Robakiewicz** uderza piłkę w kierunku bramki, trafia ona jednak w rękę **Adamczyka**, odbija się o zewnętrzną część słupka i wychodzi na rzut rożny. To, co nie udało się Robakiewiczowi udaje się **Chojnackiemu**. Nie pilnowany przez nikogo z odległości 16 metrów precyzyjnie strzela i na tablicy zapala się rezultat 2:1 dla ŁKS. Zrozumiałe że Wisła w tym momencie przechodzi do kontrataku. W 51 min. Kapka po szybkim rozegraniu piłki z Iwanem strzela silnie lecz mało precyzyjnie. Ten duet mało widoczny przez większą część spotkania, daje znać o sobie w 65 min. Iwan inicjuje rajd po lewej stronie boiska, posyła piłkę wzdłuż bramki i z kolei **Kapka** z najbliższej odległości wpycha ją do siatki. Kolejny więc błąd obrońców i przede wszystkim bramkarza który nie potrafił przeciąć lotu piłki. W tym momencie jak wspomniałem nie raz już było ze spokojem opuścić stadion i oczekiwać na meldunek z Chorzowa, gdzie walczył Widzew.

W następnej kolejce Wisła spotyka się na własnym stadionie z chorzowskim Ruchem. Trener Wisły — **Durniok** stwierdził, że jego zespół pragnie zrewanżować się za porażkę w jesiennej rundzie 0:4. Niech zatem łódzcy kibice nie tracą nadziei.

Na zakończenie: potyczkę ligową z Wisłą oglądał z trybun **Henryk Miłoszewicz**, który nie cieszy się względami nowego trenera Legii — **Jerzego Kopy** i praktycznie pożegnano się już z nim w Warszawie. Dodajmy jeszcze że **Iwan** przedłużył kontrakt ze swoim klubem na następne trzy lata a także że krakowska Wisła stara się pozyskać **Zgutczyńskiego** z Bałtyku Gdynia i wreszcie że mimo polubownego" zakończenia spotkania ŁKS z Wisłą, goście „upolowali" **Ziobera**, który musiał wcześniej opuścić plac gry. Wiadomo piłkarz nie lubi być ośmieszany, a szczególnie taki zawodnik jak **Jałocha**. Krakowianie ponadto wystąpili bez tradycyjnych koszulek reklamujących polonijną firmę handlującą kawą. Jedynie **Adamczyk** nosił dres z napisem tej firmy. Ponoć przynosi to mu szczęście...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

WYNIKI 27 KOLEJKI: Zagłębie — Górnik 1:1 (0:0), ŁKS — Wisła 2:2 (1:1), Ruch — WIDZEW 1:0 (1:0), Gwardia — Śląsk 1:1 (0:0), Bałtyk — GKS 2:1 (1:0), Lech — Legia 1:0 (0:0), Stal — Szombierki 2:0 (1:0), (Cracovia — Pogoń Szczecin, mecz przełożony na 8 bm.).

1. Ruch	33:21	31—18
2. Lech	33:21	35—30
3. **WIDZEW**	32:22	38—30
4. Pogoń	29:23	38—23
5. Legia	28:26	38—32
6. GKS Kat.	27:27	27—28
7. Bałtyk	27:27	23—24
8. Zagłębie	27:27	28—31
9. Wisła	26:28	35—31
10. Śląsk	26:28	30—30
11. ŁKS	26:28	33—36
12. Górnik	26:28	27—33
13. Szombierki	25:29	28—32
14. Stal	22:32	23—31
15. Cracovia	22:30	16—26
16. Gwardia	21:33	26—41

Piłkarskie ciekawostki

Puchar NRD zdobyło FC Magdeburg pokonując w finale FC z Karl.-Marx-Stadt 4:0.

* * *

Zdobywca KPE Hamburger SV obronił tytuł mistrza Bundesligi wyprzedzając jedynie korzystniejszym bilansem bramkowym Werder Brema.

* * *

Po raz szósty tytuł piłkarskiego mistrza Francji zdobyła jedenastka FC Nantes.

* * *

Puchar Hiszpanii wywalczyli piłkarze CF Barcelona pokonując madrycki Real 2:1.

* * *

Turyński Juventus wywalczył miejsce w finale włoskiego pucharu piłkarskiego pokonując Romę 2:0 (Bramki: Tardelli i Boniek). Pierwszy mecz w Turynie wygrali „Juve" 3:0.

Proces kibica odroczony

W piątek przed Sądem Rejonowym w Łodzi kontynuowany był proces przeciwko Kazimierzowi Ż. oskarżonemu o rzucenie przedmiotu szklanego na płytę stadionu podczas półfinałowego spotkania Widzew Łódź — Juventus Turyn który ugodził w głowę holenderskiego sędziego p. de Vrieze.

W dniu tym składali zeznania koledzy świadkowie, a więc porządkowi na stadionie, którzy bardzo szybko znaleźli się w miejscu zdarzenia. Świadek B. wszedł na siatkę odgradzającą kibiców od bieżni stadionu i apelował o wskazanie sprawcy zajścia ponieważ groziło przerwanie spotkania i zaliczenie walkoweru na korzyść przeciwnika. W jego zeznaniach jak i drugiego porządkowego przewijała się postać wysokiego mężczyzny w czapeczce który wskazywał miejsce i sprawcę incydentu. Chodzi tu najprawdopodobniej o składającego już wcześniej zeznania świadka Ł. — górnika z Bytomia.

W przerwie rozprawy sądowej skład orzekający udał się jeszcze raz na stadion ŁKS ze świadkiem Januszem Atlasem, który na skutek wykonywania obowiązków zawodowych nie mógł być obecny w ubiegłą środę (1 czerwca) na wizji lokalnej. Po dokonaniu swoich czynności sąd kontynuował rozprawę. Składali zeznania bracia W. i A. K. oraz świadek G., którzy wraz z oskarżonym przyjechali na stadion do Łodzi. Potwierdzili oni znane już wcześniej z wyjaśnień oskarżonego pewne fakty (wypicie alkoholu przed stadionem o czym dowiedzieli się od Kazimierza Ż.) oraz stwierdzili, że po przerwie w meczu oskarżony już w ich towarzystwie nie oglądał spotkania. Sąd interesował się także reakcją oskarżonego na grę w pierwszej połowie meczu.

Odpowiadała również na pytania sądu pielęgniarka, która pobierała krew od podejrzanego oraz funkcjonariusz milicji, który wykonywał rzuty butelkami podczas pierwszego eksperymentu śledczego bez udziału sądu.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na zeznania porządkowego RTS Widzew — świadka B. który stwierdził że podczas przerwy spotkania pomiędzy Widzewem i Juventusem, gdy na bieżnie weszli funkcjonariusze milicji, rzucano w ich kierunku różnymi przedmiotami w tym również różnego rodzaju butelkami.

Na zakończenie piątkowej rozprawy komplet orzekający rozpoznawał wniosek obrony, która powołując się na złą konstrukcję aktu oskarżenia wnosiła o uchylenie aresztu tymczasowego oskarżonemu Kazimierzowi Ż. Sąd nie przychylił się do wniosku adwokatów wychodząc z założenia, że oskarżony nie cieszy się najlepszą opinią w miejscu pracy czyn ma charakter chuligański oraz nosi znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa.

Rozprawa została odroczona do 27 czerwca. W ciągu najbliższych 10 dni sąd zapozna się również z opinią biegłego z zakładu medycyny sądowej Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.

(asz.)

Torowa Grand Prix Polski

W piątek i sobotę na torze warszawskiego Orła odbywały się kolarskie zawody o tegoroczną „Grand Prix Polski". W wyścigu na 4 km zwyciężył A. Sikorski wyprzedzając J. Jankiewicza oraz R. Dawidowicza. „Kilometrówkę" wygrał L. Stępniewski wyprzedzając reprezentanta NRD — R. Hoenischa i R. Konkolewskiego. Szósty był A. Michalak.

Wyścig australijski zakończył się sukcesem M. Kuleszy, który wyprzedził M. Jurka i K. Kurzawińskiego a w wyścigu dystansowym zwyciężył W. Wójcik przed L. Michalakiem, L. Stępniewskim i S. Janowskim.

Główną konkurencję imprezy, sprint wygrali torowcy NRD. W finale R. Kuschy pokonał D. Wibela. Trzeci był L. Hesslich wygrywając z M. Huebnerem.

* * *

Młody reprezentant łódzkiego Włókniarza Roman Zasada zwyciężył w końcowej klasyfikacji 4-etapowego wyścigu kolarskiego „Po ziemi piotrkowskiej". Wygrał on „czasówkę" na 10 km i był drugi na ostatnim etapie.

* * *

Kryterium uliczne w Gorzowie Wlkp., w którym uczestniczyli także reprezentanci Polski na tegoroczny WP wygrał L. Piasecki przed A. Serediukiem, P. Bartkowiakiem, M. Koryckim, reprezentantem tereśińskiego Mazowsza — A. Zagajewskim i T. Krawczykiem.

* * *

Amerykanin M. Eaton wygrał doroczny wyścig Race Milk w Anglii. Polacy uplasowali się poza czołową dziesiątką.

Włosi mistrzami Europy

Sporą sensacją zakończyły się tegoroczne mistrzostwa Europy koszykarzy. **Faworyci imprezy koszykarze ZSRR nie zdołali powtórzyć poprzednich sukcesów i zdobyli zaledwie brązowy medal zwyciężając w Nantes Holandię 105:70.**

W meczu o złoto spotkały się reprezentacje Włoch i Hiszpanii. Wygrali Włosi pokonując Hiszpanów.

Nasza drużyna w walce o 9 miejsce zwyciężyła CSRS 77:73.

* * *

W ostatnim swym meczu na turnieju w Szekesfehervar polskie koszykarki przegrały z Rumunią 57:59 (28:27).

Polskie koszykarki zajęły 5 miejsce w turnieju. Zwyciężyły Węgry, które w ostatnim meczu pokonały CSRS 80:67.

Po 5:4 wygrali poprzednie dwa mecze o mistrzostwo II ligi tenisiści łódzkiego MKT (zwyciężyli w nich Warszawiankę i zielonogórską Naftę). Łodzianie odnieśli kolejne ieszcze korzystniejsze zwycięstwo pokonując na wrocławskich kortach tamtejszy Krzycki Klub Tenisowy 6:3.

Koška wygrał z Dobrowolskim 4:6 7:5 6:4. Lewandowski pokonał Ciepłego 6:0, 6:1. Katarzyna Nowak odniosła zwycięstwo nad Serwińską 6:2, 6:1 a Rita Ludwikiewicz zwyciężyła Kaczyńską 7:5 6:0. Również łodzianie pokonali wrocławskie deble Wiśniewski z Kopczyńskim zwyciężyli Maliszewskiego i Kozdrasia 7:6 6:3 a Lewandowski z Koška pokonali Dobrowolskiego i Maliszewskiego 6:0 6:2.

W kolejnym spotkaniu drugoligowym tenisiści MKT podejmą w sobotę na kortach w parku Poniatowskiego zespół Stali ze Stalowej Woli.

We Wrocławiu 6:3

Komunikat Totka

KOMUNIKAT

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
1 — 2 — 3 — 9 — 24 — 40
dod. 39
II LOSOWANIE
17 — 28 — 30 — 31 — 34 — 46

ROZMOWA Z DR WALDEMAREM DYBĄ

Recepta na skuteczną piłkarską selekcję

Współczesny sport nie może obejść się bez nauki. Coraz szerzej wkracza ona do wszystkich niemal dyscyplin sportowych. Liczące się w sporcie światowym państwa przywiązują dużą wagę do naukowych opracowań po posłużmy się tu tylko przykładem NRD.

W piłce nożnej, nie koronowanej dyscyplinie sportu fizjologia medycyna coraz częściej są elementami niezbędnymi w pracy szkoleniowców. Rozwój jednak futbolu uzależniony jest w dużej mierze od naboru młodych adeptów, prawidłowej selekcji i początkowego procesu szkolenia. Często mówi się że „ginął młode talenty". Tymi właśnie sprawami zajął się mgr **Waldemar Dyba**, drugi trener pabianickiego Włókniarza masażysta reprezentacji Polski podczas pamiętnych mistrzostw świata w RFN w 1974 r. absolwent wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. W ubiegłym tygodniu na warszawskiej AWF obronił on pracę doktorską pt. **„Poziom sprawności i wydolności fizycznej oraz budowa ciała jako składowe „modelu" naboru i selekcji do piłki nożnej".**

— Redakcja „Dziennika Łódzkiego" gratuluje serdecznie obrony pracy doktorskiej. Kto był promotorem twojej pracy doktorskiej, kto zaś recenzentem? — zwracamy się do WALDEMARA DYBY.

— Promotorem mojej pracy prof. dr hab. **Zbigniew Jethon** z Uniwersytetu Śląskiego, zaś recenzentami doc. dr hab. **Zenon Ważny** (rekordzista Polski w skoku o tyczce) z warszawskiej AWF oraz doc. dr hab. **Irena Wojciesząk** z Instytutu Sportu w Warszawie.

— Jak długo przygotowywałeś pracę doktorską?

— Przeszło 5 lat. Miała ona przede wszystkim charakter praktyczny. Końcowe wnioski wyciągnąłem na podstawie badań chłopców w wieku 10—13 lat zgrupowanych w sekcji piłki nożnej Łódzkiego Klubu Sportowego.

— Jakie praktyczne zastosowanie będzie miała twoja praca?

— Chodzi przede wszystkim o stworzenie obiektywnych warunków naboru do sekcji piłki nożnej młodych chłopców. Praca moja to przede wszystkim wskazówki metodologiczne dla trenerów zajmujących się pracą z młodzieżą. Wskazuje jak w krótszym czasie można wykształcić pewne prawidłowe cechy piłkarskie. Chodzi także o zmniejszenie niepowodzeń pedagogicznych podniesienie efektywności procesu szkolenia. Do tej pory panowało przekonanie że selekcja do futbolu młodych chłopców zdawała egzamin jeżeli z 1000 tramokarzy, a następnie juniorów przynajmniej 1—2 awansowało do pierwszej ligi. Praca moja wskazuje na większą procentowo skuteczną selekcję adeptów futbolu.

Ponadto przy naborze do piłkarskich sekcji nie brano pod uwagę wieku rozwojowego (biologicznego) młodych chłopców. Zwracam na to szczególną uwagę. Podczas tych badań zauważyłem także że cechy sprawności muszą być podbudowane cechami wydolności fizycznej, która uwarunkowana jest genetycznie.

— Gratulujemy więc jeszcze raz i liczymy na to, że twoja praca będzie tym elementarzem który pozwoli na bardziej efektywną pracę z piłkarską młodzieżą i w poważnym stopniu przyczyni się do dalszego rozwoju polskiego piłkarstwa.

Rozm. A. Szym.